„Należność pocztową uiszczono ryczałtem".

Rok II. Lipiec 1928 roku. N-r 7.

ŻYCIE STRAŻACKIE

Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

MIESIĘCZNIK.

!! W JEDNOŚCI SIŁA !!

ADRES REDAKCJI:
RADOM,
UL. MARJACKA № 5.
Telefon Nr. 568.

ADRES ADMINISTRACJI:
SOSNOWIEC,
UL. KOŁŁĄTAJA 3.
Telefon Nr. 63.

TREŚĆ:

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA przeglądem naszego dorobku.

Od Powszechnej Wystawy Krajowej dzieli nas, jakby się zdawało, dość długi okres czasu, faktycznie jednak, biorąc pod uwagę ogrom pracy, jaka nas jeszcze czeka w dziedzinie organizacyjno — twórczej nad tak wiekopomnem dziełem, jakiem ma być pierwsza rewja twórczych sił odrodzonego państwa, czas jest krótki i należy go jaknajintensywniej wyzyskać.

Przeglądając artykuły, poświęcone Powszechnej Wystawie Krajowej i analizując wywody niektórych autorów, możemy zauważyc, że w wielu wypadkach uderza się w niewłaściwy ton, apelując do uczuć patrjotycznych. Niezawodnie nawet w wypadku, gdy chodzi o taką rzecz, jak Powszechna Wystawa Krajowa, mają one swoje znaczenie, nie mogą być jednak nigdy jego czynnikiem decydującym. Musimy sobie powiedzieć, że państwo jak Polska o różnorodnej skali wszelkich możliwości gospodarczych, państwo, które skutkiem wrogiej a nieraz bardzo umiejętnie prowadzonej propagandy, nie zdołało wzbudzić w świecie tego zaufania, na jakie zasługuje, nie może pominąć żadnej sposobności, aby światu przedstawić wyniki swej wytężonej pracy i wysiłki poczynione w kierunku konsolidacji gospodarczej.

Powszechna Wystawa Krajowa urządzona w dziesięcioletnią rocznicę niepodległego bytu państwowego musi być przedewszystkiem **przeglądem sił gospodarczych** Polski i to przeglądem bez luk. Żadna z dziedzin wytwórczości rodzimej nie może trzymać się zdala od PWK. tembardziej, że znaczenie jej jest nietylko ideowe, ale głównie **praktyczne.** Nie wolno też Powszechnej Wystawy Krajowej łączyć z jakiemikolwiek targami krajowemi, które mają znaczenie swoiste i w których brak tej czy innej gałęzi wytwórczej nie jest ani tak rażący, ani nie jest takim błędem, któregoby nie można w krótkim czasie naprawić. Nie należy sądzić, że brak tej czy innej mniejszej wytwórni na Powszechnej Wystawie Krajowej nie ma większego znaczenia wobec tego, iż potężne koncerny i przedsiębiorstwa, jak wynika z dotychczasowych zgłoszeń, gremjalnie wezmą w niej udział. Musimy sobie uświadomić, że istnieją w państwie przedsiębiorstwa mniejsze, których wytwory śmiało mogą konkurować z zagranicą, a które stanowią dowód stałych naszych wysiłków w kierunku uniezależnienia się od wytwórczości zagranicznej. Wszystkie one winny się znaleźć na PWK, gdyż ma ona być skoncentrowanym obrazem tego, czem jest Polska dzisiejsza w **dziedzinie gospodarczej** i czem być może, jeżeli hasło wytężonej pracy na niwie gospodarczej weźmie górę nad różnemi nieproduktywnymi, a czasem nawet szkodliwemi hasłami doktrynerskiemi.

Na ogół propaganda nasza w dziedzinie gospodarczej zagranicą przedstawia się dość słabo. Powinniśmy więc, korzystając z urządzenia PWK, na którą się zjadą miarodajni przedstawiciele sfer gospodarczych całego świata, przyczynić się do jak najokazalszego zaprezentowania naszego dorobku **gospodarczego,** co będzie najlepszą odpowiedzią na twierdzenia tych, którzy państwu naszemu odmawiają walorów gospodarczych w tym czy innym kierunku. Wynik praktyczny dla każdego wystawiającego przedsiębiorstwa będzie ten, że reprezentanci zagraniczni, zapoznawszy się z jego wyrobami, traktować je będą w sferze realnej, przeprowadzając kalkulacje jakości i cen, co da nam możność konkurowania z wyrobami zagranicznymi.

Wzięcie udziału w PWK nie jest zatem nakazem przeczulonego patrjotyzmu, lecz **twardym nakazem życia,** dającego możliwości egzystencji tylko tym, którzy stają śmiało do walki konkurencyjnej, aby w niej zwyciężyć. Dla słabych lub niedoceniających swych sił, niema miejsca tam, gdzie tylko wytrwałą i zaciętą walką w dziedzinie pracy zdobyć można prawo do życia i niehamowanego rozwoju.

Dotyczy to tak dobrze życia gospodarczego, jak i kulturalnego, oraz pracy społecznej zorganizowanego społeczeństwa.

To też strażactwo polskie musi na P.W.K. okazale zademonstrować swój dziesięcioletni dorobek, gdyż w przeciwnym razie wydałoby o sobie ujemny sąd.

Żałować należy, że dotąd nie wydano żadnych zarządzeń dotyczących przygotowania się i nie ustalono miejsca na eksponaty Związków

Inaczej poczynają pokrewne organizacje.

W gmachu P.W.K. odbyło się zebranie Komisji sportowej przy dyrekcji P.W.K. — Obradom przewodniczył prezes Wlkp. Tow. Wyścigów Konnych radca K. Żychliński, a uczestniczyli w nich przedstawiciele związków i stowarzyszeń sportowych, jak wioślarstwa, piłki nożnej, hockey'u, Autotomilklubu, turystyki, Sokoła i t. d. Referował szereg spraw, dotyczących udziału sportu w Wystawie Powszechnej, komendant Centr Wojsk. Szkoły Gimnastyki i Sportu ppułk. dr. Osmólski, który przedstawił stan prac przygotowawczych około udziału wychowania fizycznego i sportu w wystawie, dalej zadania komitetu doradczego, szkic kalendarjum zawodów, przygotowania techniczne i stronę finansową. Życie sportowe w Polsce zobrażować ma na wystawie wystawa sportowa; przewidziany jest udział urzędów państwowych, a więc Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, dalej nauczania kierowników wychowania fizycznego, dalej Związku Związków Sportowych, polskiego komitetu olimpijskiego A. Z. S., stowarzyszeń wychowawczych, prowadzących pracę sportową, jak harcerstwo, Sokół, związki młodzieży i t. d. Komitet doradczy, którego nazwa zostanie prawdopodobnie zmieniona na komitet organizacyjny, zajmie się w porozumieniu z centralnemi instytucjami pracą organizacyjną na miejscu. Kalendarjum zawodów obejmuje m. in. zawody gry w polu, konkursy hippiczne, wyścigi konne, zawody balonów, hockey na trawie, międzynarodowe zawody szermiercze, dalej wioślarstwo, lekką atletykę, piłkę nożną, szereg imprez samochodowych i motocyklowych i t. d. W ożywionej dyskusji, która wywiązała się po referacie dr. Osmólskiego, poruszono szereg spraw, odnoszących się do strony technicznej i finansowej działu sportowego na wystawie. Miasto buduje dla zawodów sportowych wielki, nowoczesny stadjon na Błoniach Wildeckich, Powszechna Wystawa Krajowa zaś na Błoniach Łazarskich w obrębie P.W.K. arenę sportową, nie zaś hippodron na Błoniach Grunwaldzkich jak podawały niektóre pisma codzienne.

Odbyty w dniu 18 VI, w gmachu Dyrekcji P.W.K. zjazd Przedstawicieli Rzemiosła Wielkopolskiego w sprawie udziału rzemiosła w Powszechnej Wystawie Krajowej' miał na celu ustalenie formy i zakresu wystąpienia rzemiosła wielkopolskiego na Powszechnej Wystawie Krajowej, zgromadził przeto liczny zastęp uczestników.

Uchwalono następujące rezolucje:

1. Rzemiosło całej Polski winno wziąć udzia w Powszechnej Wystawie Krajowej.

2. Rzemiosło winno zorganizować specjalne komitety powiatowe rzemieślnicze, które podlegać będą Zarządowi Grupy III-ciej strefy, przyczem obecni na Zjeździe reprezentanci zobowiązują się jednogłośnie zorganizować w swoich powiatach wspomniane komitety w terminie 14 dni.

3. Zjazd uchwala, że eksponaty rzemieślnicze będą wystawiane branżowo, a nie regjonalnie

4. Zjazd uchwala, aby Izby Rzemieślnicze i Zjednoczenie Związku Cechów Rzemieślniczych Ziem Zachodnich wysłało delegację do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, celem osiągnięcia kredytu na umożliwienie rzemiosłu wzięcia udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej.

5. Zjazd uchwala, że nie wolno nikomu uchylać się z pod powyższych uchwał.

RATOWNICTWO

na wypadek — powodzi.

Niniejsza instrukcja ma na celu przygotowanie odpowiednich środków do pomocy władzom cywilnym w razie klęski żywiołowej, jaką jest powódź.

Kierownictwo ogólne akcji ratunkowej spoczywa w rękach władz cywilnych, wojsko jedynie współdziała, ograniczając się:

a) do ratowania przerwanych (osłabionych) wałów ochronnych należących bezpośrednio do akcji powodziowej,

b) ratunku mienia,

c) udzielania pomocy zatopionym lub przez rozlewy wody odciętym od komunikacji osadom.

Kierownictwo zaś oddziałami wojskowymi przeznaczonymi do akcji ratowniczej spoczywa wyłącznie w ręku komendanta tego garnizonu, w rejonie którego akcja trwa.

W rejonie wezbranych wód wysyłać należy oddziały asystencyjne wyposażone bogato w sprzęt techniczny różnego rodzaju, a przedewszystkiem w łopaty, dobnie, siekiery, topory, piły i t. p. narzędzia. Powyższe jest rzeczą wielkiej wagi, gdyż na miejscu klęski trudno jest zdobyć narzędzia. Urzędy cywilne należy telegraficznie poinformować, aby we własnym zakresie, jeszcze przed przybyciem pogotowia starały się o spieszne dostarczenie większej ilości worków, pali, słupów, drutu i ewent. desek a także, o ile możliwe łodzi i sprzętu wioślarskiego z okolicznych miejscowości.

W wypadkach, gdy dalsze wezbranie wód grozi zalaniem wału ochronnego, poleca się wały ochronne podwyższyć.

Na koronie wału ustawia się deski, które należy po obu stronach przytwierdzić, głowice pali muszą być silnie drutem ściągnięte. W ten sposób skonstruowana ściana wymaga jeszcze uszczelnienia, które można łatwo stworzyć, sypiąc bezpośrednio za ścianą nawóz stajenny, zaś dalej piasek lub suchą ziemię. Niedopuszczalną rzeczą jest uszczelnienie ściany mokrą ziemią, gdyż tego rodzaju materjał nie stawia wodzie żadnego oporu.

O ile posiadamy worki z piaskiem, to i te mogą nam służyć jako uszczelnienie opisanej ściany. Jednakże zale a się t n materjał oszczędzać, gdyż może on nam dać nieocenioną usługę do zatamowania już przerwanych wałów ochronnych.

Przerwaniu ulegają wały ochronne przeważnie w miejscach zakrętów rzek, gdzie nacisk prądu jest najpotężniejszy i tam, gdzie opisane wały posiadają torfowiska (grzęskie tereny) jako podglebie. Dlatego należy takie miejsca mieć specjalnie na uwadze. O ile jeszcze czas na to pozwala i niebezpieczeństwo przerwania tamy przewiduje się później, to bardzo korzystnie jest rozszerzenie wału po stronie suchej, otrzymuje się przez to większy opór, i wytrzymałość wału. W tym celu wbija się pale wiąże je między sobą drutem, układając deski.

Pozostałe puste miejsce wypełnia się suchą ziemią lub piaskiem.

Także przez ułożenie na suchej stronie wału ochronnego, faszyn związanych drutem przymocowanie ich palami, wzmacnia się wytrzymałość wału.

Najczęściej jednakże niema na wykonanie podobnych prac ludzi, dlatego należy słabym miejscom przydzielić specjalną opiekę jak we dnie tak i w nocy, ustawiając na tych miejscach specjalne posterunki. Jak największą ilość worków z piaskiem, kołków (dług. 2—4 mtr. grub. 8—10 cm.) drutu, narzędzi, jak dobni, pił, siekier— należy złożyć w pobliżu danego posterunku. Nocą musi być zagrożone miejsce wału oświetlone, a przez ustaloną sygnalizację stworzone połączenie z innymi posterunkami i główną siłą oddziału asystencyjnego. O ile w niektó-

rych miejscach zagrożonego odcinka wału woda zaczyna na suchą stronę skarpy przesiąkać, to jest rzeczą niezbędną natychmiast zatykać tworzące się źródła workami z piaskiem, lub nawozem stajennym, aby uniemożliwić dalsze rozmycie tamy.

W razie dalszego zarysowania się wału (zawsze na suchej stronie skarpy widoczne) i usuwanie się takowego należy spiesznie rysy zapełniać workami z piaskiem, a usuwającą się ziemię z tamy wstrzymać (utwierdzić), bijąc pale, wiążąc je drutem i tworząc ścianę z desek.

Pośpiech pracy w takim wypadku jest rzeczą nieodzowną.

Ponieważ teren położony bezpośrednio za osłabionem miejscem, jest przez nasiąkliwość wody zmoczony, należy dbać zgóry o dostarczenie suchej ziemi lub piasku nawet z oddalonych punktów.

Utworzoną przerwę wału ochronnego zapełnić jest rzeczą bardzo trudną, a czasami nawet niemożliwą — niemożliwą wtedy, gdy fale powodziowe idą z prądem rzeki i wał położony jest wzdłuż niej. W takim razie pomoc ogranicza się do uniemożliwienia całkowitego zmycia wału. W tym celu trzeba spiesznie po obu stronach utworzonej przerwy uskutecznić wbijanie pali, tworząc przez to ścianę.

Puste miejsce między istniejącą jeszcze tamą a ścianą wypełnia się workami z piaskiem lub nawozem z ziemią. Wbijanie pali w takich wypadkach jest zbyt trudne i zależnie od wytworzonej sytuacji, uskutecznia się to różnymi sposobami. Czasami można wbijanie pali ułatwić przez skonstruowanie kafaru, którego podkład spoczywa na kozłach ciesielskich lub podobnych podporach. Jednakże wskazana jest bardzo wielka ostrożność i przezorność w obliczu niebezpieczeństwa i możliwości nieprzewidzianego parcia fali powodziowej. W niektórych wypadkach nacisk i prąd wody uniemożliwiają wbijanie pali. W takim razie trzeba się ograniczyć do ochrony uszkodzonego wału, przez zatapianie (w miejsce ściany) dużych kamieni, worków z piaskiem i innych ciężkich przedmiotów, które mogą tworzyć mocne zakończenie wału, kładąc kres dalszym wymywaniom tamy.

Podczas powodzi tworzą największe niebezpieczeństwo dla mostów pochody drzewnych rozwalin i okrąglaków, a także parcie wody od spodu na pokład mostu. Drzewo (budulec, okrąglaki) przyparte prądem wody do mostu winny być niezwłocznie usunięte ewent. z pomocą materjałów wybuchowych. Uszkodzeniu mostu przez parcie wody na pokład mostu jak powyżej, zapobiec można przez obciążenie zagrożonego objektu, używając do tego kamieni, szyn żelaznych i t. p. przedmiotów.

W zalanych miejscowościach należy przedewszystkiem ratować mieszkańców takich zabudowań, na których już rysy osadzania się są uwidocznione, gdyż tutaj zachodzi niebezpieczeństwo zawalenia się domu. Pozatem należy w myśl żądania władzy cywilnej usuwać ludzi, inwentarz żywy i inne zasoby z objektów zagrożonych. W tych wypadkach napotyka się na brak łodzi i innego sprzętu wioślarskiego, a posiadane łodzie bywają za małe, dla przetransportowania specjalnie bydła. Tutaj wskazuje się na możliwość związania kilku łodzi razem obok siebie i ułożenie podkładu na nich, tworząc w ten sposób obszerny prom. Masywne domy, które jeszcze nie są zalane, mogą być skutecznie ochronione przez zapełnienie okien w piwnicach i drzwi nawozem stajennym i piaskiem (suchą ziemią). Oczywiście gra tutaj dużą rolę wysokość fali powodziowej.

Zygmański.

PRACE W OKRĘGACH.

Z Okręgu Radomskiego.

VI-ty Zjazd Rejonowy w Wolanowie.

W dniu 27 maja r. b. odbył się z kolei czwarty zjazd rejonowy w Wolanowie. W dniu tym od godziny 8-ej rano zbierały się Straże wyznaczone na ten zjazd. Przybyły drużyny: z Woli Zakrzewskiej, Broniowa, Zakrzewa, Jeżowej-Woli, Orońska, Wieniawy, Pleca, Wolanowa i Zastronia.

Naczelnik Straży Wolanowskiej druh K. Dzik jako komendant całości ustawił drużyny według kolejności przybycia i o godzinie 10-ej rano zdał raport przybyłemu Komendantowi Zjazdu druhowi M. Pietrzykowskiemu delegatowi Okręgu.

Po przyjęciu raportu i przywitaniu drużyn przez Komendanta Zjazdu, Straże pod dowództwem tegoż i przy dźwiękach orkiestry Straży Przytyckiej wymaszerowały na nabożeństwo do miejscowego kościoła. Po nabożeństwie Komendant całości Druh K. Dzik przeprowadził defiladę przybyłych drużyn przed Komendantem Zjazdu, Sądem i delegacjami, poczem wyznaczono 10-cio minutową przerwę.

O godz. 12-ej minut 54 rozpoczęto zawody.

I-sze miejsce zajęła drużyna z Orońska — czas ćwiczeń 12 minut, 136 punktów, 9 punktów karnych, nagroda od Związku Okręgowego 180 zł. (węże tłoczne)

II-gie miejsce zajęła drużyna z Wolanowa — czas ćwiczeń 12 minut, 132,5 punktów, 7 punktów karnych, nagroda od Związku Okręgowego 120 zł. (wąż tłoczny)

III-cie miejsce zajęła drużyna z Zakrzewa — czas ćwiczeń 12 minut 129,5 punkta, 7 punktów karnych nagroda z P. Z. U. W. 4 pasy bojowe.

IV-te miejsce zajęła drużyna z Woli-Zakrzewskiej, czas ćwiczeń 12 minut, 126,5 punkta, 12 punktów karnych.

V-te miejsce zajęła drużyna z Jeżowej-Woli, czas ćwiczeń 12 minut, 123 punkty, 14 punktów karnych.

VI-te miejsce zajęła drużyna z Wieniawy, czas ćwiczeń 12 minut 123 punkty, 23 punkty karne.

VII-me miejsce zajęła drużyna z Pleca.

VIII-me miejsce zajęła drużyna z Broniowa.

Straż z Zastronia nie ćwiczyła, gdyż nie posiada jeszcze wszystkich narzędzi. Po ukończonych ćwiczeniach delegat Okręgu Druh M. Pietrzykowski podziękował wszystkim drużynom przybyłym za wykazaną pracę przygotowawczą do walki z niszczycielskim żywiołem ognia, orkiestra na zakończenie odegrała marsza.

Zjazd zakończono o godz. 3-ej po poł. Drużyny odmaszerowały do miejscowego Domu-Ludowego, gdzie odbyła się zabawa strażacka dla strażaków i ich rodzin. Zarząd miejscowej straży zaprosił wszystkich delegatów poszczególnych straży na skromny posiłek.

Skład Sądu stanowili Druhowie: I-szy M. Pietrzykowski delegat Związku Okręgowego, II-gi Dr. St. Kamiński Naczelnik Straży Białobrzeskiej, III ci por. Br. Bielawski Oficer instrukcyjny.

Ignacy Urbański.
Instruktor

Zjazd Rejonowy w Jastrzębiu pow. radomskiego.

W dniu 20 maja r. b. odbył się z kolei trzeci zjazd rejonowy w Jastrzębiu. W dniu tym od godziny 8-ej rano

zbierały się Straże wyznaczone na ten Zjazd. Przybyły drużyny: z Rzeczkowa, Wierzbicy, Rudy-Wielkiej, Łączan, Polan, Jastrzębia i Bardzic; nie stawiła się na zjazd drużyna z Kowali.

Naczelnik Straży Jastrzębskiej druh J. Szpaderski jako komendant całości ustawił drużyny według kolejności przybycia i o godzinie 10-ej rano zdał raport przybyłemu komendantowi zjazdu druhowi St. Bąbale vice-prezesowi Okręgu.

Po przyjęciu raportu i przywitaniu drużyn przez Vice-Prezesa Okręgu, straże pod dowództwem druha Szpaderskiego i przy dźwiękach orkiestry Skaryszewskiej wymaszerowały na nabożeństwo do miejscowego kościoła. Po nabożeństwie komendant całości druh J. Szpaderski przeprowadził defiladę przybyłych Straży przed vice-prezesem Okręgu, Sądem i delegacjami, poczem wyznaczono 10 cio minutową przerwę.

O godzinie 12-ej min. 10 rozpoczęto zawody.

I-sze miejsce zajęła drużyna z Jastrzębia, czas ćwiczeń 12 min. 128 punktów, 4 punkty karne, nagroda od Związku Okręgowego 180 zł. (drabina Szczerbowskiego).

II-gie miejsce zajęła drużyna z Rzeczkowa, czas ćwiczeń 11 minut 125 punktów, 2 punkty karne, nagroda od Związku Okręgowego 120 zł. (15 metr węża tłocz.)

III-cie miejsce zajęła drużyna z Polan, czas ćwiczeń 11 min. 131 punktów, 9 punktów karnych, nagroda P. Z. U. W. 4 pasy bojowe.

IV-te miejsce zajęła drużyna z Wierzbicy, czas ćwiczeń 11 min. 119,5 punktów, 5 punktów karnych (poza konkursem.)

V-te miejsce zajęła drużyna z Rudy-Wielkiej, czas ćwiczeń 12 min. 113 punktów, 9 punktów karnych.

Straże z Łączan i Bardzic jako młode organizacje nie ćwiczyły — lecz przyglądały się ćwiczeniom z myślą, że w roku przyszłym staną już do zawodów

Po ćwiczeniach strażackich odbyły się ćwiczenia z Przysposobienia Wojskowego (z bronią).

I-sze miejsce zajęła drużyna z Wierzbicy: ćwiczenia polowe, rozwijanie i rozsypywanie drużyn.

II-gie miejsce zajęła drużyna z Rzeczkowa (szermierka)

III-cie miejsce zajęła drużyna z Jastrzębia (ćwiczenia polowę.)

Po ukończonych ćwiczeniach vice-prezes Okręgu druh St. Bąbała, przemawiając do wszystkich drużyn, życzył im dalszej owocnej pracy nad przygotowaniem się do walki z ogniem, następnie udekorował znakami za wysługę lat X następujących druhów: Antoniego Kowalczyka, Jana Tarasia, Stanisława Stanisławskiego, Franciszka Zawadzkiego, Wicentego Piątkowskiego i Józefa Kowalczyka ze Straży Polańskiej; orkiestra odegrała „Hymn Narodowy".

Zjazd zakończono o godzinie 3-ej po poł., drużyny odmaszerowały przed Urząd Gminy, gdzie na polanie odbyła się zabawa strażacka dla strażaków i ich rodzin.

Skład sądu stanowili druhowie: St. Bąbała vice-prezes Okręgu. 2) Władysław Wilanowicz naczelnik straży Skaryszewskiej. 3 Henryk Chmielewski adjutant straży Wyśmierzyckiej.

V-ty Zjazd Rejonowy Straży Pożarnych w Potworowie.

W dniu 10 czerwca r. b. odbył się z kolei ostatni zjazd rejonowy w Potworowie. W dniu tym od godziny 8 rano zbierały się Straże wyznaczone na ten zjazd.

Naczelnik Straży Potworowskiej druh B. Rajkowski jako Naczelnik całości ustawił drużyny według kolejności przybycia i o godz. 10 rano zdał raport przybyłemu Naczelnikowi Zjazdu druhowi St Bąbale, vice prezesowi Okręgu.

Po przyjęciu raportu i przywitaniu drużyn przez vice-prezesa Okręgu—Straże pod dowództwem druha B. Rajkowskiego i przy dźwiękach orkiestry przytyckiej wymaszerowały do miejscowego kościoła na nabożeństwo. Mszę św. odprawił ksiądz Pawiński, kapelan miejscowej Straży. Po nabożeństwie komendant całości druh B. Rajkowski przeprowadził defiladę przybyłych Straży przed vice-prezesem Okręgu, Sądem i delegacjami, poczem wyznaczono 10 minutową przerwę, a w międzyczasie druh instruktor przygotował drużyny do — ćwiczeń.

Z ćwiczeń P W. wyróżniła się drużyna harcerska z Potworowa (ćwiczenia polowe).

Po ukończonych ćwiczeniach vice prezes Okręgu druh St. Bąbala przemawiając do wszystkich drużyn, życzył im dalszej owocnej pracy nad przygotowaniem do walki z ogniem, następnie na zakończenie prezes miejscowej Straży druh Boniecki w krótkich słowach podziękował wszystkim przybyłym druhom za zawody rejonowe, a orkiestra przytycka na zakończenie odegrała marsza.

Zjazd zakończono o godz. 3 min. 30 po poł., drużyny odmaszerowały do remizy miejscowej Straży, gdzie odbyła się zabawa strażacka dla Strażaków i ich rodzin.

Z Okręgu Opoczyńskiego.

Dnia 1 kwietnia 1928 r. w lokalu Sądu Pokoju w Opocznie odbyło się zwyczajne Walne Zgromadzenie XI Okręgu Związku Straży Pożarnych wojew. Kieleckiego.

Po zagajeniu przez viceprezesa Okręgu zebrani jednogłośnie powołali na przewodniczącego D-ha Wilczkowskiego Wacława, na asesorów Druhów Zdrojewskiego Jana i Telatyckiego Józefa, a na sekretarzy Druhów Rejewskiego Feliksa i Bandurskiego Bronisława.

Projektowany przez Zarząd porządek dzienny przyjęto bez poprawek i przystąpiono do obrad. Protokuł Walnego Zebrania Okr. Zw. Str. Poż. z dnia 20.II-1927 r. odczytany przez Instruktora Okręgowego Druha Perkowskiego Ryszarda przyjęto bez poprawek.

Następnie Sekretarz Okr. Zw. Str. Poż Druh Telatycki Józef odczytał sprawozdanie z czynności Zarządu następującej treści:

W okresie sprawozdawczym odbyto 5 zebrań Zarządu i 1 Walne Zebranie Okręgu, wszelkie sprawy w międzyczasie załatwiało Prezydjum; wydano 9 Okólników i rozpisano w różnych sprawach 804 listy.

Zarząd szedł wypróbowaną w roku zeszłym ścieżką prac - a mianowicie:

1) organizował nowe Straże,

2) starał się podnieść poziom wyszkolenia istniejących Straży,

3) starał się zmniejszyć klęski przez środki prewencyjne,

4) dążył do podniesienia ducha Strażackiego,

1) Rok 1926 przekazał nam 29 Straży. W porównaniu więc z rokiem 1925 był to już duży krok naprzód w dziedzinie organizowania samoobrony (12 nowych placówek). Nie wystarczało to jednak i potrzeba organizowania w dalszym ciągu nowych placówek była nadal aktualną — to też wysiłki Zarządu tak bezpośrednie jak i pośrednie dały zadawalniający rezultat, gdyż w ciągu 1927 roku powstało 9 nowych placówek.

Odpadła jedna Straż w Bedlnie z powodu przyłączenia gminy Sworzyce do pow. Koneckiego. Zamykając rok 1927 liczbą 37 Straży, musimy nadal twierdzić uporczywie, że ilość ta ciągle jest niewystarczającą i dlatego też dział pracy przekazujemy na następny rok jako jeden z najważniejszych. Skromne naogół kwoty, jakiemi Okręg dysponuje, nie pozwalają na forsowne rozwinięcie tej akcji bezpośrednio przez Okręg, dlatego z wielką skwapliwością wprost wyłapujemy wszystkie odruchy idące w tym kierunku. Niezależnie od tego staraliśmy się stwarzać możliwie dogodny grunt na zorganizowanie Straży w miejscowościach, które bezwzględnie placówki tej patrzebowały.

2) Podstawą do stwarzania potrzeby organizowania nowych Straży jest dobre wyszkolenie już istniejących, gdyż tylko Straż dobrze wyćwiczona oddać może należyte korzyści społeczeństwu i te właśnie korzyści są najlepszą propagandą idei pożarnictwa oraz pobudką dla uśpionych jeszcze miejscowości do zorganizowania Straży. Mając powyższe na uwadze, kładliśmy duży nacisk na ten dział pracy, przychodząc w miarę możności w każdej okazji z fachową pomocą Kontakt, jaki utrzymywaliśmy ze Strażami przez inspekcje i lustrowanie, następnie 2 kursy, z których 8-dniowy dla oficerów odbył się od 15 maja do 22 maja i 5-dniowy dla podoficerów od 22 maja do 26 maja, oraz odprawa oficerów odbyta w dniu 15 maja dały należyte rezultaty, co potwierdziły wyniki zawodów, a mianowicie: Reprezentacyjna drużyna wiejska naszego Okręgu Straż w Przysusze zajęła drugie miejsce w Zawodach Wojewódzkich, odbytych w Radomiu, ta sama Drużyna reprezentowała Straże Wiejskie naszego Województwa na Zawodach Ogólno-Państwowych w Poznaniu i również zajęła drugie miejsce. Następnie jedna Straż małomiasteczkowa naszego Okręgu Straż w Opocznie w Zawodach Wojewódzkich tej grupy Straży odbytych w Kielcach, otrzymała pierwsze miejsce wraz z stałą nagrodą srebrnym puharem.

Zawody Okręgowe w Opocznie zorganizowane 17 lipca dzięki świadomości naszych Straży wypadły imponująco, gdyż zgromadziły 450 druhów z 21 Straży.

3) W kierunku prewencyjnym staraliśmy się wpłynąć na poszczególnych członków, aby uświadamiać Społeczeństwo o korzyściach, jakie przynoszą wczesne środki ostrożności i K. P. G., których to jest celem, nie mogą jednak poszczycić się interesującymi wysiłkami w tym kierunku, dlatego przedstawiciele Straży w K.P.G. winni tego działu pracy specjalnie dopilnować. Za bardzo nielicznymi wyjątkami KPG. nic nie robiły. Apelujemy do wszystkich przedstawicieli strażactwa w KPG., ażeby rozwinęli należytą pracę i zwrócili się do Pana Starosty z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń do KPG. W powiatach Częstochowskim, Radomskim, KPG. o wiele więcej rozumieją swe zadania i pracują intensywniej przez budowę zbiorników wody w wioskach, dawanie nagród KPG. na zawodach rejonowych, dopilnowanie, ażeby Straże szybko miały konie do ognia, występowanie z wnioskami o założenie nowych Straży itp.

4) Duch naogół w Strażach jest bardzo dobry, czego dowodem było liczne obesłanie Zawodów Okręgowych, częste zbiórki ćwiczebne, przekraczając w bardzo wielu Strażach dużą liczbę 40, coraz częstszy udział kilku Straży przy ogniu. Wyjątek stanowią Straż w Popławach, która z chwilą rozparcelowania majątku i wyjazdu Naczelnika zamarła, oraz Straże w Kraśnicy i Dąbrowie n/Cz., ale na podstawie ostatnich danych mamy nadzieję, że i te ostatnie placówki wejdą na należyte tory. Wszystkie pozostałe Straże to tem to owem się wyróżniały. Podkreślimy tu w tym miejscu urządzenie w grudniu manewrów w rejonie Białaczów przez Druha Macurę i liczny współudział Braci Strażackiej, choć z braku rzeczywistego ognia nie było zbyt ciepło, szybkie przesłanie bardzo akuratnie sporządzonych raportów o pożarach przez Druha Szaka z Brudziewic i Rejewskiego z Przysuchy.

Pożarów w roku sprawozdawczym w naszym Okręgu było 47, w tem 2 zbiorowe.

Na ogół w większości pożarów pracowało po kilka Straży i wszyscy mieli możność tej szlachetnej rywalizacji w niesieniu pomocy bliźniemu, ale było parę pożarów, przy których niestety Straży nie było, a mianowicie:

1. Dnia 1 III we wsi Radonia o godz. 4 rano.
2. „ 11 IV „ „ Borowiec, gm Mozwierszyn.
3. „ 18 VI o północy we wsi Potok gm. Zajączków od pioruna.
4. Dnia 29 VII o godz. 20-ej we wsi Zdynaszowa.
5. „ 6 IX we wsi Rywóz.
6. w nocy z 19 na 20 X w Beźniku.

W miejscowościach tych Straży Pożarnej niema, ale cały Okręg podzielony jest na obwody działalności Straży, czyli każda najmniejsza wioska jest pod opieką jakiejś Straży. Wioski wiedzą pod czyją są opieką, a Straże wiedzą, jakie wioski wchodzą w ich obwód.

Nie należy jednak rozumieć, że Straże, w rejonie których leżą wymienione wsie, źle pracują; mamy szereg dowodów o wielu z nich, że jest całkiem przeciwnie. W niektórych wypadkach przyczyną nieobecności Straży było to, że ogień był niewidoczny, zasłonięty lasem lub górą, a Straż znajduje się w dolinie. We własnym interesie mieszkańców należy podnieść sprężystość KPG. i przez nich zmusić Sołtysów wioski nawiedzionej przez pożar do zawiadomienia najbliższej Straży przez konnego o pożarze. Każda Straż pożarna ma pod swoją opieką pewną ilość wiosek, wiadomą rzeczą jest, że nie zawsze i nie z każdego miejsca ogień jest widoczny, dlatego zawiadomienie o ogniu Straż i ewentualnie doprowadzenie jej krótszą i lepszą drogą — jest koniecznem. Straże przez swych przedstawicieli winny działać w KPG. i równocześnie o tem zawiadomić Okręg dla powzięcia odpowiednich kroków przez Starostwo.

Współdziałanie w pracach,

Wynik prac Zarządu Okręgu w dużym stopniu zależny jest od współdziałania ze strony poszczególnych Straży. Współdziałanie to winno się przejawić przez stałe utrzymanie kontaktu z Prezydjum Zarządu jak zwracanie się o rady, informowanie osobiście lub piśmiennie o swych zamierzeniach, o sposobie ich realizowania oraz terminowe wykonywania wszystkich zarządzeń wydanych Okólnikami lub specjalnem pismem. Ten dział pracy lekceważony przez nasze Straże odbija się na całokształcie poczynań Zarządu Okręgu. Stale zwracaliśmy na to uwagę mimo tego, że poprzednie Walne Zgromadzenie zobowiązało Straże do wypełnienia obowiązków korporacyjnych, a Okólnikom naszym nadało moc rozkazów. Straże w dalszym ciągu nie starały się być konsekwentnemi co do swych własnych postanowień.

Postawienie na właściwym poziomie tej dziedziny życia korporacyjnego nietylko da gwarancję, że prace idą po właściwej drodze, ale wzbudzi większe zaufanie istytucji subsydjujących poszczególne Straże, co niewątpliwie spowoduje chętniejsze i bardziej szczersze udzielanie zapomóg.

Wykazując powyższe, życzymy, aby bilans tego działu na przyszłość przedstawiał się bardziej efektownie.

Ogółem w roku sprawozdawczym zapomogi Strażom naszego Okręgu z funduszu Sejmiku wyniosły 7.167 zł. 10 gr. i od PZUW. 8 913 zł. 60 gr. — razem 16.080 zł. 70 groszy, czyli preliminowana suma 20.000 zł. została w 80% wykonaną.

W dalszym ciągu Skarbnik Okr. Zw. Str. Poż. Druh Franciszek Ptaszyński odczytał następujące sprawozdanie kasowe:

Przychód:

1. Saldo na 1 stycznia 1927 r.	10.11
2. Składki od Straży zaległe	417.50
3. Składki od Straży za r. 1927	505 —
4. Zapomoga od Wydziału Powiatowego	11.300 —
5. % % od zakupów 1928 r. w firmie „Strażak”	734.70
6. Za materjały na mundury i książki . .	786.50
7. Zapomogi PZUW. Strażom	6.913 60
8. Pożyczka	50 —
Razem.	22.797.41

Rozchód:

1. Związkowi Wojew. składka	486.50
2. Kapelmistrz Okręgowy i rozjazdy jego	872.50
3. Pensja instruktora za r. 1927	900 —
4. Pensja i utrzymanie Straży w Pozna-	

	niu i Zjazd	984.80
5.	Zwrot kosztów przejazdu instruktora do Poznania i Kielc	108.85
6.	Szapirograf, sekundomierz, fotografje etc.	363.19
7.	Druki i papiery	156 49
8	Poczta i depesze	168.05
9.	Przegląd Pożarniczy, kalendarze, instrukcje	748 —
10.	Ubezpieczenie Strażaków od wypadków	223.50
11.	Materjał na Mundury w Żyrard. Zakł.	2.281.10
12.	Pomada do czyszczenia kasków i sik.	145.66
13.	Urządzenie kursów 8 i 5-dniowych oraz Zawodów	1.010.28
14.	Nagrody z 1926 r.	698 —
15.	Nagrody z 1927 r.	615 —
16.	Zapomogi Strażom od PZUW. . . .	8.913.60
17.	Zapomogi Strażom z fund. Sejmiku	4.220 —
	Saldo na 1 stycznia 1928 r.	1 —
	Razem	22.797.41

Z kolei odczytał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej wraz z wnioskiem na udzielenie absolutorjum Druh Wacław Wilczkowski, poczem otwarł dyskusję nad sprawozdaniem Zarządu.

Wobec niezebrania głosu przez nikogo z zebranych m sprawie sprawozdania Zarządu, Przewodniczący Druh Wilczkowski podał pod głosowanie wniosek Kom. Rew. o udzielenie Zarządowi absolutorjum, które zebrani przyjęli jednogłośnie.

Następnie zabrał głos Prezes Zarządu Okr. Zw. Str. Poż. Druh Zygmunt Kotłubaj, Starosta Opoczyński i dziękując za jednogłośne bez dyskusji udzielenie Zarządowi absolutorjum, uwypuklił niestrudzoną działalność instruktora Związku Okręgowego Druha Perkowskiego Ryszarda, któremu w uznaniu Główny Związek Straży Pożarnych nadał bronzowy medal zasługi. Po przemówieniu Druh Prezes dokonał dekoracji bronzowym medalem zasługi i znakiem za X-lecie Druha Perkowskiego Ryszarda, a zebrani wznieśli na Jego cześć trzykrotny okrzyk „Niech żyje".

Projektowany przez Zarząd budżet Okr. Zw. Str. Poż. odczytał Skarbnik Druh Ptaszyński Franciszek. Zgodnie z projektem zebrani uchwalili następujący budżet na 1928 rok — kwotą 22.823 09 zł.

Przychód:

1.	Saldo kasowe na 1 stycznia 1928 r. . .	1.89
2.	% od f-my Strażak za zakupy 1927 r. .	821.20
3.	Składki członkowskie	1000 —
4.	Zapomoga z Wydziału Powiatowego . .	11000 —
5.	Zapomoga z PZUW.	10000 —
	Razem	22823.09

Rozchód:

1.	Składka do Związku Wojewódzkiego .	500 —
2.	Pensja Instruktora 75 x 12 . . .	900 —
3.	Zjazd Okręgowy i Kur y Oficerskie i Podoficerskie	1200 —
4.	Nagrody na zawody	2000 —
5.	Nagrody z r. 1927 niepodjęte jeszcze .	885 —
6.	Rozchody kancelaryjne	450 —
7.	Rozjazdy i zapomogi Zjazdowe . . .	1000 —
8	Zapomogi Strażom	15500 —
9.	Spłata długów	50 —
10.	Nieprzewidziane	238.09
	Razem	22823 09

Na członków Zarządu powołano Druhów: Telatyckiego, Dąbrowskiego Franciszka, Klimackiego, a na zast-pców Druhów Gajewskiego, Roszkowskiego i Janiszewskiego.

Wniosków, zgłoszonych na 2 tygodnie przed terminem zebrania nie było.

W wolnych wnioskach postanowiono:

1) Na wniosek Druha Bąkowskiego wyrazić Zarządowi serdeczne podziękowanie za ofiarną i owocną pracę.

2) na wniosek Druha Telatyckiego złożyć podziękowanie dla PZUW. za dotychczasową pracę na ręce Druha Ptaszyńskiego, jednocześnie prosząc o dalszą pomoc materjalną w pracach, mających na celu zmniejszenie klęsk ogniowych. Takież podziękowanie Wydziałowi Powiatowemu w Opocznie na ręce Przewodniczącego Sejmiku Druha Kotłubaja Zygmunta Starosty Opoczyńskiego.

3) na wniosek Druha Telatyckiego zwrócić się do PZUW. z prośbą o podjęcie odpowiednich kroków w celu zmiany statutu PZUW., któreby umożliwiły subsydjowanie Straży Pożarnych i w budowie remiz.

4) na wniosek Druha Rozpędowskiego prosić p. Starostę o przypomnienie Urzędom gminnym i Sołtysom wydanych swego czasu zarządzeń w sprawie dostarczenia koni. Pan Starosta w odpowiedzi upoważnił Straże do nadsyłania na Jego ręce doniesień na Sołtysów i Urzędy gminne w wypadkach nie stosowania się do wydanych już zarządzeń.

5) Następnie Druh Bernas wystąpił z wnioskiem a) ubezpieczenia Strażaków bezpośrednio przez Okr. Zw. Str. Poż. i b) ubezpieczenia koni.

Odnośnie punktu a) o ubezpieczenie Strażaków Zarząd udzielił wyjaśnień, iż ubezpieczanie Strażaków przeprowadza już od roku Okr. Zw. Str. Poż.; na Strażach ciąży jedynie obowiązek opłacania składki członkowskiej do Okręgu, przedkładania spisu czynnych członków Straży i donoszenia o wszelkich zmianach w tych spisach. Odnośnie punktu b) w sprawie ubezpieczenia koni po wyczerpującej dyskusji nie powzięto konkretnej uchwały z powodu braku odnośnej organizacji ubezpieczającej konie. Inspektor PZUW. Ptaszyński udzielił wyjaśnień, iż ubezpieczenia wogóle bydła organizuje PZUW. jedynie dla całej gminy jako jednostki a do wprowadzenia tego musiałby być zastosowany przymus, którego jednak, jak wyjaśnił, p. Starosta Opoczyński nie che uchwalić.

Z Okręgu Pińczowskiego.

Okólnikowo do wszystkich Straży.

Zarząd Okręgowego Związku, chcąc, by straże stanęły na odpowiednim poziomie i mogły sprostać swym zadaniom, zorganizował z dużym nakładem kosztów kurs 3-ch dniowy dla wyszkolenia oficerów.

Naogół Komendy naszych straży szwankują i pozostawiają wiele do życzenia, lecz nie wszystkie straże odpowiednio doceniły znaczenie kursu i oficerów nie delegowały bądź to przez brak zrozumienia, bądź przez niedbalstwo. Wzywamy przeto te straże, by niezwłocznie zawiadomiły nas, z jakiej przyczyny oficerowie nie zostali delegowani na kurs. Zaznaczamy przytem, iż oficerowie, którzy w roku bieżącym kursu nie ukończą, zmuszeni będą ustąpić ze swych stanowisk, gdyż przez ich nieumiejętne kierownictwo straże nie stoją na odpowiednim poziomie.

Z Okręgu Miechowskiego.

Aczkolwiek okrąg tutejszy w latach poprzednich pracą i owocami jej nie ustępował może innym okręgom, mimo, że utrzymywał instruktora pożarnictwa wspólnie z okręgiem Pińczowskim, to już w roku bieżącym, kiedy wymieniony instruktor jest wyłącznie zajęty pracą w okręgu Miechowskim — praca ta dała jeszcze lepsze wyniki, a świadczyć o tem mogą poniższe dane, obejmujące okres od 1. I do 15. VII. 1928 r, t. j. za 6 i pół miesiąca. W czasie tym dokonano następujących ważniejszych prac:

a). zorganizowano 12 nowych straży, b). przeprowadzono lustrację 30 straży, c). przeszkolono 55 straży, d). przeprowadzono 3 odprawy oficerskie przy udziale 101 oficerów, reprezentujących 45 straży, e). zorganizowano

dwa 8-mio dniowe kursy pożarnicze, które ukończyło 77 słuchaczy, reprezentujących 44 straże, f). zorganizowano 5 zjazdów ćwiczebnych rejonowych, w których wzięło udział 56 straży w składzie 1 605 członków i 6 orkiestr. Do zawodów stanęło 50 straży (96%) na 52, które mogły stanąć do zawodów. (Obecnie w okr gu Miechowskim znajduje się 70 straży, lecz z tych jest 4 straże miejskie, które staną dopiero do zawodów okręgowych i 14 straży świeżo zorganizowanych, nie posiadających jeszcze potrzebnych narzędzi do wykonania programu zawodów).

Wynik powyższych zjazdów i zawodów jest następujący:

I. Dnia 24 VI. w Falniowie. W zjeździe wzięło udział 14 straży w składzie 349 członków z jedną orkiestrą. Do zawodów stanęło 13 straży.

II. Dnia 29 VI. w Goszczy. W zjeździe wzięło udział 10 straży w składzie 379 członków i 3 orkiestr. Do zawodów stanęło 8 straży.

III. Dnia 1. VII. w Zielenicach. W zjeździe wzięło udział 12 straży w składzie 293 członków. Do zawodów stanęło 11 straży.

IV. Dnia 8 VII. w Brzesku Nowem. Na zjazd przybyło 7 straży w składzie 202 członków i jedna orkiestra Do zawodów stanęły wszystkie straże.

V. Rejonowy ćwiczebny zjazd odbył się w dniu 15 VII. w Książu Wielkim, którego przebieg według łaskawie nadesłanej przez Druha Marjana Puza — prezesa straży w Janowicach wzmianki podaję:

„W dniu 15 lipca 1928 r. przy upalnej pogodzie zdążały w stronę Książa W. drużyny straży pożarnych na rejonowe zawody, na szlachetny bój o palmę pierwszeństwa w wyścigu pracy nad przygotowaniem się do obrony życia i mienia bliźniego przed groźnym żywiołem—pożarem. Słońce ciskało na ziemię całe snopy żaru, upał staje się nieznośny, jednak straże w dobrej formie stają na miejscu zbiórki, toć prawda: ogień, żar, gorąco nie są obcymi dla strażaka. Drużyny strażackie spieszą, bo w myśl regulaminu straż, która przybędzie na miejsce zawodów pierwsza, staje do zawodów ostatnia, co nie jest dla zawodników obojętne. U bramy tryumfalnej z napisem „Czołem Druhowie!“ wita komendant placu, druh naczelnik W. Kalafarski przybyłe straże, które po złożeniu raportu stają w dwuszeregu wzdłuż ulicy. O godzinie 9·40 rano wszystkie straże stały już na placu zbiórki, oczekując na przyjazd p. Starosty — prezesa okręgu. O godz. 10-ej zajeżdża auto Przyjechali pp. Starosta Karol Pohoski z małżonką, zastępca starosty Kosiński, kapelan okręgu — Ks. M. Skrzypczyk i komisarz P. P.—Kita.

Naczelnik zjazdu, Druh W. Kalafarski zdaje raport p. Staroście. Muzyka gra fanfarę, a p Starosta ze świtą przechodzi przed frontem drużyn strażackich. Nastąpiło krótkie, ale serdeczne powitanie przez p. Starostę przybyłych straży pożarnych, poczem straże udały się do kościoła, na uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. kapelana M. Skrzypczyka. Przed nabożeństwem dokonał Ks. Kapelan poświęcenia sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Książu W. Był to moment wzniosły. Słowa roty przysięgi składanej przez Druha naczelnika W. Kalafarskiego głębokiem echem odbijały się w duszy każdego strażaka. Dało mu przekonanie, że jest członkiem organizacji wielkiej i szlachetnej, że jest rycerzem dobrej sprawy, że obowiązkiem zatem noszonego munduru nie skalać, nie splamić. Po nabożeństwie oddziały defilowały przed p. Starostą, poczem odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Ludowego, wystawionego staraniem miejscowej straży pożarnej. Po poświęceniu Domu Ludowego zaproszeni goście dokonali wbijania gwoździ do drzewca nowo-poświęconego sztandaru. Pierwszy gwóźdź wbił p. Starosta, poczem kolejno wbijali gwoździe przedstawiciele Samorządu, Policji Państwowej, nauczycielstwa, obywatelstwa, straży pożarnych i t. d. W międzyczasie druh st. instruktor, Wł. Sztajer oznajmił, że władze strażackie w uznaniu zasług położonych w dziedzinie pożarnictwa nadały listy pochwalne druhom: Gajosińskiemu Józefowi, Dąbskiemu Adamowi, Madejskiemu Romanowi, Fusińskiemu Władysławowi, Krasińskiemu Stefanowi i Olkuśnikowi Wincentemu. Wręczenia listów dokonał Prezes okręgu—Starosta K. Poholski, a gratulując odznaczonym prosił: by w służbie dla idei nie ustawali, owszem, by to pierwsze odznaczenie dało im bodźca do jeszcze intensywniejszej pracy na niwie pożarnictwa ojczystego.

Zgodnie z programem o godz. 12.15 trąbka sygnałowa dała znak do rozpoczęcia zawodów. Zawody rozpoczęły ćwiczenia z zakresu przysposobienia wojskowego, wykonanemi przez miejscową straż pożarną. Wykonano trzy ćwiczenia: 1). ćwiczenia polowe o założeniu taktycznem — atak i obrona, 2). ćwiczenia w posuwaniu się drużyny i 3). szermierka. Ćwiczenia przeprowadził plut. Karlik.

O godz. 12·50 rozpoczęły się właściwe zawody strażackie. Do zawodów stanęło 11 straży pożarnych. Do Komisji Sędziowskiej weszli: Sarnowicz Władysław vice-prezes okręgu w Miechowie — jako przewodniczący, Dąbrowski Jan — naczelnik straży w Czechach jako sekretarz, Nowak Stanisław — naczelnik straży w Przybysławicach I., Nowak Roman — naczelnik straży w Łyszkowicach i Sikorski Roman — naczelnik straży w Skalbmierzu — jako członkowie Komisji. Na program zawodów składała się musztra formalna i 7 różnych ćwiczeń narzędziami. Czas wykonania ćwiczeń — 12 minut.

Pan Starosta w swem końcowem przemówieniu podkreślił, że dobre wyniki w pracy zyskujemy przez karność w działaniu, posłuszeństwo wobec wybranych władz, oraz wartość moralną, fachową i organizacyjną straży. Zaznaczył, że tam, gdzie te trzy czynniki się zejdą, tam praca musi wydać dobre owoce. Pan Starosta skończył swe przemówienie okrzykiem na cześć honorowego członka Głównego Związku Straży Pożarnych Rz. P. — Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który to okrzyk trzykrotnie powtórzyły zebrane drużyny, zaś orkiestra odegrała mazurka Dąbrowskiego: „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Książ Wielki długi czas żyć będzie wspomnieniami tych uroczystych chwil, jakie przeżywał w dniu 15 lipca. Miłe wspomnienia wyniosły również drużyny strażackie, przybyłe na zawody. Opuszczały one plac boju z postanowieniem wznowienia pracy u siebie i postawienia powiatu Miechowskiego na pierwszem miejscu pod względem tężyzny bojowej przed strażami pożarnemi innych powiatów Rzeczypospolitej“.

W czasie od 7 do 14 maja rb. w Słomnikach został przeprowadzony drugi z kolei w r. b. w tutejszym Okręgu 8-mio dniowy kurs pożarniczy. Kurs ten zgromadził 36 słuchaczy, reprezentujących 19 straży.

Egzamin przeprowadzony przez Komisję Egzaminacyjną w składzie druhów: vice-prezesa Okręgu W. Sarnowicza, Dra med J. Kubińskiego, nacz. J. Miski, sierżanta W. P. St. Woźniaka i niżej podpisanego kierownika Kursu, dał wyniki następujące: 4-ch słuchaczy otrzymało świadectwa ze stopniem celującym, 7-miu ze stopniem bardzo dobrym, 18-tu ze stopniem dobrym i 6-ciu ze stopniem dostatecznym.

Kurs został zakończony wspólną fotografją i przemówieniami druhów: Prezesa Starosty K. Pohoskiego i Inspektora J. Drzewieckiego, którzy w dłuższych przemówieniach zachęcali słuchaczy do dalszej wytrwałej i owocnej pracy dla społeczeństwa i Państwa.

Stosownie do zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie Okręgu programu pracy na 1928 r. w dniach 30 IV. w Miechowie, 2 V. w Proszowicach i 14 V. w Słomnikach, zostały przeprowadzone trzy odprawy oficerów straży, z którymi w myśl regulaminu odpraw, między innemi omówiono i uzgodniono cały szereg różnych, zarówno instrukcyjnych, jak i organizacyjnych spraw.

W odprawach tych wzięło udział 101 oficerów, reprezentujących 45 straży w Okręgu.

Wreszcie podaje się do wiadomości:

OKÓLNIK
do wszystkich Straży Pożarnych w Okręgu.

Niniejszem Związek podaje do wiadomości, iż stosownie do zarządzenia zwierzchnich Władz Strażackich, oraz do Tymczasowego Regulaminu naczelników rejonowych, wydanego przez Związek Wojewódzki (patrz „Życie Strażackie“ Nr. 2. str. 27. z b. r.) Zarząd Okręgu na posiedzeniu swem, odbytem dnia 22 VI. b. r. postanowił podzielić Okręg na dwanaście rejonów, oraz mianował naczelników rejonowych i ich zastępców, a mianowicie:

I. Rejon Książ Wielki. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach: Książ Wielki i Kozłów. Naczelnikiem Rejonu — Naczelnik straży Książ W-ki, Walery Kalafarski, jego zastępcą Naczelnik Tadeusz Żur z Tuchołowa.

II. Rejon Tczyca. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminie Tczyca. Naczelnikiem Rejonu - nacz. straży Przybysławice I., Stanisław Nowak, jego zastępcą — nacz. Wincenty Moskwa z Tczycy.

III. Rejon Maków. Obejmuje 6 straży z północnej części gminy Rzeżuśnia, a mianowicie: Witowice, Maków, Wierzchowisko, Poręba Górna, Trzebienice i Kamienica. Naczelnik Rejonu — nacz straży Maków, Józef Grzywacz, jego zastępcą nacz. Stanisław Szopa z Trzebienic

IV. Rejon Czaple Małe. Obejmuje 5 straży z południowej części gm. Rzeżuśnia, a mianowicie: Wielkanoc. Biskupice, Czaple Małe, Wysocice i Rzeżuśnia. Naczelnikiem Rejonu — nacz. straży Czaple Małe, Aleksy Zieliński, jego zastępcą — nacz. Stanisław Pieszczyk z Wysocic.

V. Rejon Zagórzyce. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gm. Wielko-Zagórze, oraz straż Falniów, znajdującą się w m jącej być w niedługim czasie utworzonej gminie Chodów. Naczelnik Rejonu — nacz. Józef Nowak z Bukowskiej Woli, jego zastępcą—vice-naczelnik Franciszek Krzywda z Zagórzyc.

VI. Rejon Prandocin. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gm. Kacice i Jaksice, z wyjątkiem straży Falniów, przydzielonej do poprzedniego rejonu. Naczelnikiem Rejonu — nacz. Franciszek Piotrowski z Prandocina, jego zestępcą — nacz. Wincenty Kuchna ze Smrokowa.

VII. Rejon Racławice. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach: Racławice i Nieszków. Naczelnik Rejonu — nacz. Władysław Głąb ze Śladowa, jego zastępcą — nacz. Wincenty Matjas z Janowic.

VIII. Rejon Łętkowice. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach: Łętkowice, Pałecznica i Klimontów. Naczelnikiem Rejonu — nacz Józef Graca z Zielenic, jego zastępcą — nacz. Wiktor Dąbek z Klimontowa

IX. Rejon Brzesko Nowe. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach Gruszów i Kowala. Naczelnikiem Rejonu — nacz. Eustachjusz Krosta z Doranowic, jego zastępcą — vice-nacz. Jan Staniszewski z Brzeska Nowego.

X. Rejon Wawrzeńczyce. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach Wawrzeńczyce i Igołomia. Naczelnikiem Rejonu — nacz. Franciszek Kita z Tropiszowa, jego zastępcą — vice-nacz. Kacper Oziembło ze Złotnik.

XI. Rejon Koniusza. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach: Koniusza i Wierzbno. Naczelnikiem Rejonu — nacz. Roman Nowak z Łyszkowic, jego zastępcą — adjutant Józef Ziółek z Wierzbna.

XII. Rejon Czechy. Obejmuje wszystkie straże, znajdujące się w gminach: Niedźwiedź, Luborzyca, Michałowice i Iwanowice. Naczelnikiem Rejonu—nacz. Jan Dąbrowski z Czech, jego zastępcą — nacz. Józef Miska z Iwanowic.

Ponieważ Straże Miejskie (Miechów, Słomniki i Proszowice), jak widać z powyższego, zostały wyłączone z Rejonów, aby więc ustalić starszeństwo dowództwa przy zbiorowej akcji gaszenia pożarów, Związek podaje do obowiązującej wiadomości, że starszeństwo to ustala się jak następuję: w mieście starszeństwo przysługuje naczelnikowi straży miejskiej, na wsi (w rejonie) — naczelnikowi rejonowemu, lub jego zastępcy.

Powyższy okólnik, jak również załączony Tymczasowy Regulamin przesyła Związek do bezwzględnego przestrzegania, zarówno przez poszczególne straże, jak i naczelników rejonowych. Czołem!

Prezes (-) *K. Pohoski.*

w/z Sekretarz (-) *W. Sztajer*, st. instr.

Elektrowąż ochronny.

W celu położenia tamy powtarzającym się częściej wypadkom powstającym przez sikanie wodą przy gaszeniu pożaru na wolne, leżące lub ukryte przewody elektryczne tak przy niższych jak i wyższych napięciach, skonstruowała pewna firma zagraniczna t. zw. „Elektro-wąż ochronny”.

Próby sikania powszechnie znanym wężem (surowym lub gumowym konopjanym wężem) okazały, że wytrysk wody ze zbiornika mieszczącego prądy aż do ustnika prądownicy, zawierał prądy aż do 450 miliampere przy 100 kw., a do 180 miliampere przy 40 kw. Prądy, począwszy od 20 miliampere wyżej, są już dla ciała ludzkiego niebezpieczne a sam prąd elektryczny o sile jak wyżej powoduje natychmiastową śmierć.

Wobec powyższego przy sikaniu na przyrządy zawierające kilka tysięcy wolt śmiertelne wypadki następują.— Ponieważ dziś zarówno każda elektrownia średnich miast jak i każda wytwórnia przemysłowa, która połączona jest z siecią centralną, prądu o kilku tysiącach wolt potrzebuje, zachodzi praktycznie obawa prawie przy każdym pożarze. Doświadczenie uczyło, że same poruszenie już przewodnika elektrycznego niżej 100 wolt może spowodować śmierć, nie da się zatem określić, przy jakim stopniu elektryczności, udaru elektrycznego uniknąć można. Również działa prąd tej samej siły na człowieka rozmaicie w miarę zajmowanej podstawy n. p. dachy cynkowe, wilgotne mury, wilgotne drabiny, wilgotne nogi oraz ubrania.

Znaczna ilość wypadków, których tu wyliczyć nie podobna, potwierdza powyższe zapodania—ponadto ponowne ogłoszone doświadczenia pp. profesora dr. med. na Politechnice we Wiedniu St. Jellinek i dr. med. M. Grünwalda w Dortmundzie potwierdzają, że prądy zwykłego oświetlenia elektrycznego n. p 220 wolt już śmiertelnie działają lub powodują wstrząs nerwowy.

Rękawiczki gumowe chronią tak długo, jak długo są suche i bez dziurek. Używanie mokrych rękawiczek lub mokrych ubrań, abstrahując od ich niewygodności, niebezpieczeństwo nader podwyższa.

Wszystkie powyższe okoliczności spowodowały poniekąd przy robotach w pobliżu przewodów elektrycznych pewną obawę.

Prąd elektryczny znajdujący się w dotychczas używanych wężach, natrafia przy sikaniu na upór i by tę niemożliwą drogę ominąć, dostaje się do ciała ludzkiego, które ma tylko 8—10.000 odporności przeciwstawia i zabija kierującego wężem.

W uwzględnieniu tych okoliczności skonstruowano Elektro-wąż o c h r o n n y w ten sposób, iż w całem wnętrzu węża sporządzono w różnych odstępach pewne ilo-

ści płasko owijanych metalowych przewodów, co upór 100.000 ohm na 1—2 ohm obniża tak, że prąd elektryczny, który się do węża promieniem wody dostał przez znajdujące się wewnątrz metalowe przewody przyjmowanym bywa i z wodą bez obawy dla kierującego wężem wypływa.

Obręcze metalowe u wnętrza węża są falisto ścielone tak, że każde ich uszkodzenie jest wykluczone i poddają się każdemu gnieceniu się węża.

Każda izolacja kierującego wężem jakoteż węża samego jest zbędną, gołą i mokrą ręką może on trzymać przewody o napięciu 100.000 wolt, wodę sikać, nie czując w zupełności, iż się zeń prąd elektryczny wydobywa. Posługując się takim wężem w czasie pożaru prądu elektrycznego zastanawiać nie potrzeba. Strażak może leżący na placu pożarnym zimny drut w ręku trzymać, może przy świetle pracować, wtargnąć do dymem napełnionego pokoju, w którym światło elektryczne się pali i gasić pożar w sposób odpowiedni, nie przecinając w zupełności elektrycznych przewodników i nie musi w ciemnościach pożaru gasić. Metalowe przewody są w ustawicznym kontakcie z łącznikami i prądownicą węża, przy nabieraniu wody do gaszenia z hydrantów wystarcza ciśnienie hydranta, przy nabieraniu zaś wody zapomocą sikawek motorowych z jezior, stawów, musi koniecznie być zarządzonem, by cylinder pompy lub pierwszy znajdujący się u pompy przyrząd dla węża do ziemi wtykany bywał. W danym wypadku to z łatwością uskutecznić można, jeśli się kliszkę metalową zaopatrzy w odnośny przyrząd i kawałkiem drutu miedzianego przymocuje. Na drugim końcu drutu tego jest przymocowana płyta metalowa lub żelazna, którą się do wody wrzuca, skutkiem czego nastąpi zetknięcie się z ziemią.

Przeprowadzone próby Elektro-wężem wykazały niezawodną jego ochronę.

Elektro-wąż dany strażakowi ochrania go od rażenia prądami elektrycznymi.

By kontakt między łącznikami węża oraz przewodami elekt ycznymi utrzymać, dostarcza fabryka węże ze zwisającymi u obydwu końców nitkami metalowemi. Nitki te wgina się na wewnątrz, łączniki się wsuwa i przymocowuje, skutkiem czego temi nitkami są w ciągłym kontaktu.

Elektro-wąż ochronny nadaje się do ciśnienia do około 20 atmosfer, nawet wyżej, gdyż przy dokonanych własnych próbach, wąż rozdzierał się dopiero przy 40 atmosferach.

Kaszewski.

KORESPONDENCJE.

Rejonowe zawody strażackie
w powiecie Częstochowskim.

Z nastaniem sezonu ćwiczebnego w Strażach pożarnych ochotniczych rozpoczęła się ożywiona praca nad wyszkoleniem oddziałów strażackich. Sprawdzianem wyszkolenia są organizowane przez Zarząd Okręgu w porozumieniu z Gminnemi Komisjami Pożarniczemi Zjazdy i Zawody Rejonowe Straży, połączone z Zawodami strzeleckimi druhów, ćwiczących w Szkołach Przysposobienia Wojskowego przy oddziałach strażackich.

I Zjazd i Zawody Rejonowe Straży odbyły się w dniu 20 maja r. b. **w Gnaszynie.** Uroczystość ta połączona była z poświęceniem nowoufundowanego sztandaru Straży Pożarnej **w Gnaszynie,** tudzież nowozakupionych rekwizytów strażackich. O godzinie 9 rano rozpoczęto uroczystości Mszą świętą w kościele św. Barbary w Częstochowie, do której to parafji należy Gnaszyn, poczem ks. prałat Nassalski dokonał poświęcenia sztandaru, wygłaszając okolicznościowe przemówienie oraz poświęcił nowozakupiony wóz rekwizytowy i sikawkę.

Następnie Straż Gnaszyńska udała się do swej siedziby, gdzie nastąpił dalszy ciąg uroczystości. Po odebraniu raportu przez Prezesa Okręgu p. Starostę Kühna od Komendanta Zjazdu d-ha Sojeckiego, Naczelnika VI Rejonu, przystąpiono do ceremonji wbijania gwoździ do drzewca sztandaru. Po wręczeniu sztandaru Straży Gnaszyńskiej przez jej Prezesa p. Rudnickiego oraz udekorowaniu 4 członków Straży Znakami za wysługę lat—przystąpiono do Zawodów, w których wzięło udział 8 Straży Pożarnych, zdobywając kolejne miejsca.

I Blachownia, II Gnaszyn, III Wielki Bór, IV Dźbów, V Kiedrzyń, VI Kuźnica Marjanowa, VII Konopiska, VIII Grabówka. Drużyny z Czarnego Lasu i Kalei przybyłe na Zjazd w Zawodach udziału nie wzięły, pierwsza jako należna do rejonu 8, druga zaś jako zoorganizowana w roku bieżącym i nie posiadająca narzędzi.

Nagrody zdobyły: od Okręgu narzędzia za 150 zł. Blachownia, oraz narzędzia za 100 zł. Gnaszyn. Od gminy Dźbów: Blachownia 65 zł., Dźbów 55 zł., Kuźnica Marjanowa 45 zł. i Konopiska 35 zł. Od gminy Grabówka: Straże z jej terenu łącznie 300 zł. na narzędzia według potrzeb poszczególnych Straży.

Po zakończeniu ćwiczeń strażackich wygłosił przemówienie do Straży Prezes Okręgu p Starosta Kühn, wzywając je do dalszej usilnej pracy nad swem wyszkoleniem w ratowaniu mienia bliźnich, poczem nastąpiła defilada oddziałów strażackich przed Władzami i Sądem konkursowym.

Zawody te wzbudziły bardzo duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa, dowodem czego był liczny udział w Zawodach przedstawicieli władz Wojskowych, Samorządowych, Strażackich, korporacji pokrewnych, prasy i innych.

— o —

W dniu 28 maja 1928 roku odbyły się zorganizowane przez Okręg Wspólnie z Gminnemi Komisjami Pożarniczemi Zawody Rejonowe Straży Pożarnych Ochotniczych II rejonu **w StaroKrzepicach.**

Na Zjazd przybyły Straże Pożarne ze Starokrzepic, Dankowic, Kuźniczki, Krzepic, Kukowa, Zwierzyńca, Iwanowic, Opatowa, Walenczowa, Wilkowiecka, Hutki, Złochowic, oraz w charakterze delegatów z pow. Wieluńskiego z Ciecіołowa 15 dr. i z Żytniowa 10 druhów.

W Zjeździe wzięło przeto udział 14 drużyn strażackich w sile 251 ludzi.

Ponadto przybyli na Zjazd przedstawiciele drużyny „Sokoła" z Krzepic w sile 16 ludzi.

Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w miejscowym kościele parafjalnym, które odprawił Prezes Straży Starokrzepieckiej ks. proboszcz Bieniasiewicz.

Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie nowoufundowanego sztandaru Straży Starokrzepickiej.

Następnie Straże udały się na plac ćwiczeń, gdzie odbyło się wbijanie gwoździ do sztandaru

Po złożeniu gwoździ Viceprezes Zarządu Okręgu udekorował księdza Franciszka Bieniasiewicza, Prezesa Straży Pożarnej Starokrzepickiej Srebrnym Medalem Zasługi oraz Znakiem za wysługę X lat tudzież wręczył Znaki za wysługę lat druhom: Sasowi, Kieratowi, Pilśniakowi i Kołeckiemu ze Straży Starokrepickiej.

Po zakończonych uroczystościach przystąpiono do zawodów strażackich.

Równocześnie z zawodami strażackimi odbywały się zawody strzeleckie.

Mimo ulewnego deszczu, jaki towarzyszył zawodom, nie przerwano tychże ani na chwilę, a po ich ukończeniu wszyscy przybyli na Zjazd strażacy i sokoli podejmowani byli gościnnie przez Straż Starokrzepicką w remizie strażackiej.

Wyniki są następujące:

W Zawodach strażackich kolejne miejsca zdobyły Straże Pożarne Ochotnicze: I Wilkowiecko, II Zwierzyniec, III Starokrzepice, IV Kuków, V Opatów, VI Złochowice, VII Iwanowice, VIII Walenczów, IX Dankowice, X Kuźniczka i XI Hutka. W zawodach strzeleckich, do których każda drużyna wysłała do 3 zawodników, kolejne miejsce zajęły drużyny zawodników ze Straży Pożarnych z Iwanowic, Opatowa, Zwierzyńca, „Sokoła", Walenczowa, Starokrzepic, Dankowic, Wilkowiecka, Kukowa, Hutka, Kuźniczki, Krzepic i Złochowic.

Zwycięskie drużyny otrzymały jako nagrody od Okręgu: Wilkowiecko narzędzia za 150 zł., Zwierzyniec narzędzia za 100 zł.; od Komisji Pożarniczej gm. Opatów: Wilkowiecko 40 zł., Zwierzyniec 35 zł, Opatów 30 zł, Złochowice, Iwanowice, i Waleńczów po 25 zł. oraz Straż z Hutki 20 zł. i kask od straży ze Zwierzyńca. Jako nagrodę za zawody strzeleckie Straż z Iwanowic otrzymała od Okręgu flower cal. 22 mm.

— o —

W dniu 17 czerwca r. b. odbyły się **w Przystajni** zorganizowane przez Okręg Częstochowski Zawody Rejonowe Straży Pożarnych IV rejonu.

Na Zjazd przybyły Straże Pożarne Ochotnicze: Przystajń, Górki-Stany, Panki, Truskolasy, razem 4 drużyny w sile 105 druhów.

Zawody rozpoczęto uroczystem nabożeństwem w miejscowym kościele parafjalnym, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił do strażaków ks. prob. Żor.

Po nabożeństwie urządzono Zawody strzeleckie, w których wzięły udział wszystkie przybyłe na Zjazd Straże, po 3 zawodników z każdej, zdobywając kolejne miejsca: Truskolasy, Górki-Stany, Przystajń i Panki.

Zwycięska drużyna Truskolaska otrzymała w nagrodę od Okręgu flobert 6 mm.

Następnie odbyły się zawody strażackie. Kolejne miejsca zdobyły Straże: Truskolasy, Panki, Przystajń, Górki-Stany.

Po zawodach dokonano dekoracji Znakami za wysługę lat członków Straży z Przystajni.

Zwycięskie drużyny otrzymały jako nagrody: od Okręgu: Truskolasy narzędzia za sumę 150 zł., Panki — narzędzia za 100 zł. oraz od Komisji Pożarniczej gminy Panki: Truskolasy 60 zł. i Panki 100 zł.

Niezależnie od powyższych nagród Zarząd Okręgu postanowił przyznać dodatkowo nowozałożonej Straży w Górkach-Stanach tytułem zachęty 2 drabiny przystawne.

Zjazd i Zawody zakończono defiladą Straży przed Sądem konkursowym.

— o —

Dnia 24 czerwca r. b. odbyły się Zawody Rejonowe VII rejonu **w Kamieniay Polskiej,** na które przybyły Straże Pożarne Ochotnicze z Kamienicy Polskiej, Wrzosowej, Błeszna, Osin, Poczesnej, Hutek Rększowickich, Huty Starej A i z Poraja (okr. Zawiercki), razem 8 drużyn w sile 171 druhów.

Zawody rozpoczęto nabożeństwem w kościele miejscowym, które odprawił Prezes Straży Kamienickiej, ks. prał. Sędzimir.

Następnie urządzono równocześnie zawody strażackie oraz strzeleckie.

Kolejne miejsce w zawodach strażackich zdobyły Straże: I Poczesna, II Błeszno, III Wrzosowa, IV Osiny, Straże z Huty Starej i Hutek ćwiczyły tylko ćwiczenia rzędowe i z drabinami, ponieważ nie posiadają jeszcze wszystkich narzędzi.

W zawodach strzeleckich kolejne miejsca zdobyły Straże: Kamienica Polska, Osiny, Huta Stara, Wrzosowa, Hutki, Błeszno i Poczesna.

Jako nagrody otrzymały Straże od Okręgu: Poczesna — narzędzia za 150 zł., Błeszno — narzędzia za 100 zł. oraz Kamienica Polska za zawody strzeleckie — 1 flobert cal. 6 mm.

W imieniu Okręgu Naczelnik tegoż dh. Serednicki, dekorował zasłużonych członków Straży Kamienickiej Znakami za wysługę XV i X lat.

Po przemówieniach i defiladzie Zawody zakończono.

— o —

Dnia 1 lipca r. b. odbyły się Zawody Rejonowe VIII rejonu **we Mstowie.**

Na Zjazd przybyły Straże z Mstowa wraz z orkiestrą, Kocina, Czarnego Lasu, Mykanowa, Rędzin, Mokrzeszy i Małus Wielkich, razem 7 drużyn strażackich w sile 177 ludzi.

Po nabożeństwie, które odprawił ks. prob. Maniewski, rozpoczęto zawody strażackie. Równocześnie odbywały się i zawody strzeleckie.

Kolejne miejsca w zawodach strażackich zdobyły Straże: Czarny Las, Rędziny, Mokrzesz, Mstów i Małusy.

W zawodach strzeleckich kolejne miejsca zdobyły Straże: Rędziny, Czarny Las, Mokrzesz, Małusy, Mstów, Mykanów i Kocin.

Jako nagrody otrzymały drużyny zwycięskie od Okręgu: Czarny Las — narzędzia za 150 zł, Rędziny — narzędzia za 100 zł. i flower za zawody strzeleckie oraz od Komisji Pożarniczej gm. Wancerzów: Mokrzesz 100 zł. i Mstów 80 zł.

Zawody zakończono defiladą przed Sądem Konkursowym oraz przybyłym na Zawody p. Zast. Starosty Radcą Serednickim.

Z Olkusza.

Groźny pożar lasu.

W poniedziałek 23 lipca b. r. o godz. 11 Straż Pożarna zaalarmowaną została do pożaru w lasach należących do Sosnowieckiego T-wa Kopalń pod Bolesławiem, który z żywiołową siłą, podsycany przez południowo-zachodni, wiatr — przy upalnym dniu, szerzył się z niebywałą szybkością, powodując panikę w mieście i okolicy. Oddział naszej Straży, który wyjechał momentalnie autopompą w sile 12 ludzi w kilkanaście minut był już na miejscu, atoli szczupła garstka ratowników okazała się za niedostateczną do opanowania pożaru, który w chwili przybycia szerzył się już na dziesiątkach morgach lasu; z zawrotną szybkością wracało auto po dalszych ratowników, zaś burmistrz m. Olkusza p. Starkiewicz i członkowie magistratu ustawicznie alarmowali fabryki i straże okoliczne celem opanowania pożogi, która co minutę zwiększała się, zagrażając miejskiemu lasowi. Olbrzymie chmury dymu zasłaniały horyzont, swąd spalenizny uczuwać się dawał o kilka kilometrów; już pięć straży i około setki górników i miejscowej ludności napróżno usiłowało opanować lotny pożar — wezwano na pomoc wojsko. W międzyczasie przybyły jeszcze 3 straże z dalszych okolic, jak papiernia Klucz i fabryka Olkusz; nieocenione w tym wypadku auto „Jasiek", zdołało wywieźć z miasta wszystkich magistrackich robotników, zajętych pracą przy inwestycjach miejskich.

O godz. 14 jeszcze nie zdołano zupełnie sytuacji opanować, dopiero nastąpiło to o godz. 15, kiedy wiatr nieco się uspokoił, a liczba ratowników osiągnęła liczbę kilkuset; przecinki i kopanie rowów jednak trwały w dalszym ciągu. O godz. 18-ej nadjechał oddział wojska Sa-

perów z Szczakowej w sile 150 ludzi, przy pomocy których pożar w zupełności opanowano. W tym mniej więcej czasie nadjechała pomoc zaalarmowanej telefonicznie kopalni „Saturn" w Czeladzi pod dowództwem komendanta Straży p. Mandata, ta atoli pomoc była już, poniekąd zbyteczną.

Pożar osiągnął jednak przestrzeń około 70 morgową, narażając Tow. Sosnowieckie na znaczne straty, które może nie osiągnęłyby tak wielkich rozmiarów, gdyby tamtejsze leśnictwo i przedstawicielstwo kopalni tego T-wa w Bolesławiu wcześniej zajęło się wydatniejszą pomocą w ludziach, nie czekają aż mu z okolicy nieraz o 14 klm. odległe straże pożar w lesie zagaszą. W takim jedynie wypadku tylko szybkie i natychmiastowe działania skutek odnosi, niedbałość zaś naraża tylko sąsiadów na poważne straty, jak w danym wypadku m. Olkusz. Jedynie dzięki sprężytości burmistrza Starkiewicza, który zdołał zorganizować szybką i liczną obronę, skończyło się naogół szczęśliwie, bo gdyby nie to, to straty w spalonym lesie mogłyby osiągnąć setki tysięcy złotych.

Przy pożarze na miejscu obecne były władze Starostwa, Magistratu i P. P. Kierownictwo akcji ratunkowej prowadziło dowództwo Straży Pożarnej Olkuskiej.

Komendant *Jarno.*

PRZEGLĄD PRASY FACHOWEJ PROWINCJONALNEJ.

Wyszedł z druku №7/11 **Strażaka Pomorskiego,** organu Związku Straży Pożarnych Województwa Pomorskiego (adres redakcji: Grudziądz, Ratusz, II pokój №2, pranumerata rocznie Zł. 30.)

Numer zawiera artykuł „Burze a pożary", w których insp. Kaszewski daje wskazówki celem stwierdzenia pożaru od pioruna.

W artykule „O fizyce i chemji" autor wyjaśnia różnicę między chemją i fizyką, opisuje fizyczne zjawiska, daje wyjaśnienia o elementach, metalach, metalsidach atomach, molekułach, tlenie, azocie i wodorze.

Kleszczyński Jan st. sanitarjusz Straży w Grudziądzu daje wskazówki z pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach przed przybyciem l karza Pozatem umieszczono artykuły „Nieco o fizyce", „Samozapalaniu się skór", „Z życia Związku pomorskiego". W różnych wiadomościach opisane ważniejsze pożary i korespondencja z poszczególnych Straży. W dziale urzędowym podano okólnikowe zarządzenia Centrali i Związku.

W numerze 4 i 5 **Wiadomości Związkowych,** organu cieszyńskiego Związku (adres redakcji: Bielsko, Strzelnicza 15,) umieszczono sprawozdanie z posiedzenia Rady Cieszyńskiego Związku w dniu 13 maja r. b. pozatem podano do wiadomości w dziale urzędowym okólniki, o ustanowieniu państwowego medalu za ratowanie ginących, o odznaczeniach. Przy sprawozdaniu ze strażackiego ubezpieczenia koni od wypadku, umieszczono wezwanie do straży, aby podjęto kroki w celu ubezpieczenia wszystkich koni dostarczanych do pożarów, a to w celu uniknięcia strat w razie wypadku i konfliktu z właścicielami.

Poza kroniką zawierającą wiadomości o 25-letnim jubileuszu Straży w Drogomyślu i o pożarze w Zarzeczu, umieszczono dalszy ciąg wykładów kursowego insp. J. Drzewieckiego „Zarys dziejów pożarnictwa w Polsce".

Na №6 i 7 Wiadomości Związkowych składają sie:

1) Wezwanie na Walny Zjazd Straży Pożarnych Związku Cieszyńskiego w dniu 5.VIII. r b.
2) Wykaz zatwierdzonych naczelników Straży.
3) Wykaz odznaczeń.
4) Sprawozdanie z Pośmiertnej Kasy Strażackiej.
5) Wezwanie do Zarządów Straży w sprawie terminowego i dokładnego prowadzenia statystyki pożarniczej.

W №6 i 7 **Wiadomości Pożarniczych** organu Zw. Str. Poż Woj. Krakowskiego (adres redakcji: Bochnia, ulica Mickiewicza №243, prenumerata roczna zł. 6). We stępnym artykule „Na Straży", autor Jan Kuc, wzywa korpus oficerów strażackich do odpowiedniego przygotowania się do walki z klęską pożarów, które krwawemi łunami oblewają codziennie stropy niebios.

Pozatem przedrukowano artykuł W. Wiszniewskiego z Przeglądu Pożarniczego p. t. „Pożary w szkołach", oraz wrażenia ze Zjazdu w Pradze. W dziale urzędowym podano wykaz Straży, które przystąpiły do Kasy pośmiertnej wykaz kwot wpłaconych na fundusz „wdów i sierot",
" nowo założonych straży,
" odznaczeń,
" subwencji z P. Z. U. W.

Treść numeru uzupełniono korespondencją z poszczególnych Straży i opisami ważniejszych pożarów.

W numerze 13 **Strażaka Śląskiego,** organu Związku Straży Pożarnych Woj. Sląskiego (adres redakcji: Katowice, ulica Szopena №16 (I), prenumerata roczna zł. 750) znajdujemy artykuł „Pożarnicze węże tłoczne" dotyczący użytkowania i konserwacji węży tłoczonych. W artykule „Podział pracy" autor Śmiały porusza sprawę podziału pracy między strażakami przy pożarze. Ze względu na aktualność artykułu „Chemiczne związki gaśnicze" podajemy go na innem miejscu w całości.

W dziale oficjalnym umieszczono wezwanie Straży do zastosowania sygnałów przewidzianych w rozporządzeniu o uregulowaniu ruchu ulicznego, oraz wiadomości o radjo.

W numerze 14 Strażaka Śląskiego podano do wiadomości sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia powiatow. Związku Straży Pożarn. pow. Katowice — Wieś, wreszcie sprawozdanie ogniomistrza Barona Ryszarda, oraz sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia pow. Zw. Str. Poż. pow. Świętochłowickiego wraz ze sprawozdaniem ogniomistrza.

№15 Strażaka Śląskiego zawiera artykuł wstępny p. t. „Honor munduru", instrukcję do ćwiczeń z łańcuchem wodnym do I-piętra, opracowaną przez Zw. kielecki. Artykuły p. t. „Bezpieczeństwo pożarowe naszych świątyń" i „Pogotowie teatralne" ze względu na aktualność i temat nadający się do dyskusji — przedrukowywamy na innem miejscu w całości.

Poza tem umieszczono „Wrażenia z wycieczki do Brna" skreślone przez insp. J. Drzewieckiego. W dziale oficjalnym znajdujemy sprawozdanie z konferencji grona sędziowskiego, tabelę oceny wyniku zawodów, opracowaną przez Zw. Śląski, oraz informacje o krokach przygotowawczych do Walnego Zjazdu Zw. Str. Poż. Województwa śląskiego, który odbędzie się 8 września r. b

W numerze 3 **„Walki z Pożarem"** (dlaczego nie „z pożarami") organu małopolskiego Związku Straży Pożarnych (adres redakcji: Lwów, Piekarska 26, prenumerata roczna zł. 12) umieszczono artykuły:

1) Przeszłość i przyszłość obrony przeciwpożarowej.
2) Lwowski teatr w szkicu historycznym.
3) P Z. U. W.
4) Ochrona przed piorunem.
5) Zapalność filmu.
6) U ćwierćwiecza bram.
7) Brzeżany.

W przewodniku pożarniczym znajdujemy sprawozdanie z działalności Związku, sprawozdanie z kursów, wykaz odznaczeń, korespondencje ze Straży.

W działa urzędowym zalecono wszystkim strażom hełmy mosiężne zamiast dotychczas zalecanych skórzanych oraz ostrzeżenie, aby nabywać narzędzia tylko wypróbowane przez Komisję techniczną. Numer wypełnia dział feljetonowy, oraz humor i satyra, który to dział nie tyle jest dowcipny ile wprost ordynarny.

W numerze „Walki z pożarem” wstępny artykuł poświęcony jest p. Wojewodzie Wojciechowi hr. Gołuchowskiemu z okazji wybrania Go na prezydenta Związku małopolskiego, pozatem umieszczono artykuły: 1) o zjeździe w Brzeżanach, 2) Ochotnicze Straże Pożarne a społeczeństwo, 3) Zakładanie Straży Pożarnych.

W przewodniku pożarnym w dziale „z życia strażackiego” umieszczono wzmianki o zawodach w Brzeżanach, o powiatowych kursach, o odznaczeniach i wreszcie kronikę pożarów.

Dział feljetonowy „z teki Keloba” i ogłoszenia zamykają numer.

Różne.

Zasiłki dla Straży Pożarnych.

W „Przewodniku Ubezpieczeniowym” P. Z. U. W. publikuje, że w roku bieżącym do dnia 15 czerwca wyniosły zasiłki dla straży pożarnych zł. 510.000.

Zasiłków udzielono 1123 strażom pożarnym, wyłącznie na narzędzia gaśnicze. Zasiłki udzielane są przedewszystkiem tym Strażom, które przynajmniej od roku nie korzystały z pomocy P. Z. U. W. lub strażom nowotworzonym.

Zgłoszenia o zasiłku nadesłało 1.500 straży pożarnych, a codziennie napływa po kilkanaście nowych wniosków.

Niezależnie od zasiłków udzielonych bezpośrednio strażom pożarnym na narzędzia gaśnicze P. Z. U. W. wypłacił w roku bieżącym Związkom strażackim na pracę nad usprawnieniem drużyn ćwiczebnych ogółem zł 156 300, z tej kwoty otrzymał Główny Zw. Straży Pożarnych Rzpl. Polskiej zł. 61.200 oraz 13 wojewódzkich związków strażackich zł. 95. 100

Automobilizacja taborów Straży Pożarnych w Polsce.

Zaczyna coraz raźniej posuwać się naprzód — pisze „Przewodnik Ubezpieczeniowy”. Już nietylko większe miasta, ale nawet i pomniejsze straże w miastach powiatowych dążą do sprawienia dla swej straży choćby jednego auta - pogotowia z sikawką motorową. Udoskonalenia lekkich motorów o sile kilkunastu K. M. w ostatnich paru latach umożliwiło wprowadzenie stosunkowo tanich i poręcznych sikawek motorowych. Straże kupują podwozia samochodowe, dorabiają według własnych pomysłów nadwozia, ustawiają na nich sikawkę motorową i najpotrzebniejsze przyrządy ratownicze, tworząc tym sposobem pogotowie strażackie na samochodzie.

Uznając celowość auto - pogotowi, które umożliwiają ochotnikom szybki wyjazd na alarm, P. Z. U. P. chętnie dopomaga strażom pożarnym do motoryzacji taborów, udzielając zaziłków oraz pożyczek ulgowych tym samorządom, które w swych budżetach przeznaczają z własnych funduszów część funduszu, potrzebnego na kupno auto - pogotowi strażackich.

Podwozie kosztuje około 8.000, sikawkę motorową bez węży można nabyć za 6.000 zł, budowę nadwozia wykonać można za 4.000 zł, cały więc koszt auto pogotowia wynosi 18 000 zł. Jeżeli doliczyć koszt nabycia chociaż 300 metrów węża tłocznego za 3 000 zł., wydatek na auto - pogotowie nie powinien przewyższyć kwoty 21.000 zł.

Na tak urządzonym wozie samochodowym umieścić należy, oczywiście, najniezbędniejsze narzędzia ratownicze, które straż już posiadała.

KATALOG bibljoteki Komit. P. W. i W. F.

1. Piasecki . . O zawodzie wychowawcy fizycznego.
2. „ . . Dzieje wychowania fizycznego,
3. „ . . Gry i zabawy ruchowe,
4. Sikorski . . Gimnastyka,
5. „ . . Gry i zabawy ruchowe,
6. Bobkowski . . Podręcznik narciarski,
7. Müller . . Mój system dla kobiet,
8. „ . . Mój system dla mężczyzn,
9. „ . . Mój system dla dzieci,
10. Geberthneró.wna i Filipowicz . Gimnastyka metodyczna dla szkół,
11. Karaffa-Korbut . Zarys higjeny,
12. Bech . Podręcznik fizjologji
13. Zbiorowe . . Higjena sportu,
14. Kłos . . . Boiska sportowe
15. Jaros . . . Rozwój fizyczny dziecka w wieku szkolnym
16. Missuro . . Laboratorjum fizjologiczne na obsługach W F i P. W.
17. Germanówna . Gry i zabawy w szkole powszechnej,
18. Pierwszy Polski Rocznik Sportowy
19. Raszke . . Psychologiczne podstawy zaprawy sportowej,
20. Adamski . . Ćwiczenia fizyczne w stowarzysz. młodzieży,
21. Polakiewicz . . Igrzyska VIII-ej Olimpjady,
22. Wyrobek . . Harcerz w polu,
23. Weyssenhof . Sztuka gry w piłkę nożną,
24. Germanówna . Rozwój fizyczny dla dziecka
25. Bukh . . Gimnastyka podstawowa
26. Djem . . Die Anlage von Szpiel und Sportplatzen,
27. „ . . Sportplatz und Kamfwonn
28. Referaty Rady Naczelnej W F. i P W
29. Protokół z I go posiedzenia Rady Naukowej W. F
30. Narbut . . Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe narodu,
31. Pawełek . . Odrodzenie fizyczne narodu polskiego dla celów obrony kraju,
32. Marjański . . Sport strzelecki i jego trening.
33. Podoski . . Pistolet w sporcie i samoobronie,
34. Wądołkowski . Międzynarodowe zawody strzeleckie,
35. Baran . . Lekkoatletyka,
36. Dobrowolski . Stumetrówka,
37. Zawadzki . . Metodyka ćwiczeń cielesnych,
38. Bajer . . Gimnastyka dla małych dzieci,
39. Kuchar . . Tennis,
40. Wydląwa . . Nauka pływania,
41. Kurleto i Rębowski Gry sportowe,
42. Jeziorowski . . Walka wręcz,
43. Korczak . Wskazanie przyszłości,
44. Lekka atletyka, statut, regulamin, przepisy,
45. Regulamin wychowania Fizycznego.
46. Budowa, używanie i utrzymanie strzelnic szkolnych,
47. Przepisy sanitarne, wojskowe, określające warunki fizycznej zdolności do służby wojskowej
48. Marynowski . . Obrona przeciwchemiczna ludności cywilnej,
49. Ciechanowski . Powszechne wychowanie fizyczne jako podstawa przygotowania ludności do wojny,
50. Zbiorowe . . Wychowanie wojskowe.
51. Fularski . . Przysposobienie wojskowe u obcych,
52. Osmólski . . Co może dać społeczeństwu rozpowszechnianie zabaw ruchowych i sportowych,
53. Dr. St. Składkowski Gen Bryg . Pogadanki o zdrowiu żołnierza
54. Marjan Porwit . Tajemnica musztry,
55. Adam Wysokiński . Bajki i prawdy o karabinie,
56. Roman Umiastowski Morze jako źródło bogactw narodu.

— o —

Zamówienia i pieniądze skierować należy do biura Związku Straży Pożarnych Woj. Kieleckiego w Sosnowcu, ul. Kołłątaja Nr. 3. (konto w P. K. O Nr. 63 090).

DZIAŁ URZĘDOWY.

Okólnik Nr. 55.

Zawody wojewódzkie.

W dniu 23 września 1928 roku, na boisku „Sokoła” w Kielcach, odbędą się zawody wojewódzkie Związku Kieleckiego dla grupy II, III i IV.

I. Zbiórka drużyn i delegatów przybyłych na Zjazd — na podwórzu przy remizie Straży kieleckiej o godz. 8 rano,
8.30 wymarsz na plac przed katedrę,
8.45 przyjęcie raportu przez Władze,
9.— nabożeństwo,
10.— zawody strażackie dla wszystkich grup,
14.— przerwa obiadowa,
16.— dalszy ciąg zawodów strażackich,
17.— defilada i rozwiązanie Zjazdu

Naczelnik Zjazdu wyznacza inspekcyjnego którego stawia przed kościołem, lub przed miejscem gdzie odprawia się Msza św. polowa. Bez zameldowania się inspekcyjnemu i podania poważnych powodów z kościoła i placu podczas nabożeństwa wychodzić nie wolno.

II. Naczelnikiem Zjazdu mianowany został druh Edward Karsch, naczelnik S. P. O. w Kielcach, zastępcą druh Mikołaj Przesmycki, vicenaczelnik S. P. O. w Kielcach, adjutantem zaś instr Nikodem Kałkowski.

III. Na przewodniczącego Sądu dla grupy II i III został zaproszony inż. Tadeusz Brzozowski, vice-prezes Związku Łódzkiego, na przewodniczącego zaś dla grupy IV — inż. Stanisław Waligórski, vice-prezes Związku Warszawskiego. Nazwiska pozostałych sędziów będą podane do wiadomości później.

IV. Wszystkie drużyny stające do zawodów wojewódzkich otrzymują dyplomy z zaznaczeniem zdobytej lokaty. Drużyny, które zdobędą pierwsze miejsce w każdej grupie otrzymają na własność puhary oraz srebrne szarfy do sztandarów z napisami: „Mistrzyni grupy . . . . Zw. Str. Poż. Wojew. Kieleckiego”. Drużyny nie posiadające sztandarów mogą nosić szarfy same na drzewcu.

V W zawodach wojewódzkich dla grupy II mają prawo brać udział wszystkie straże miejskie (miast wydzielonych) i zakładów przemysłowych z tych Okręgów, w których nie było dla tej grupy zawodów okręgowych. Z Okręgów, gdzie zawody dla tej grupy się odbyły, mają prawo wziąć udział straże, które zajęły trzy pierwsze miejsca na tych zawodach.

VI. W zawodach wojewódzkich dla grupy III mają prawo brać udział wszystkie straże małomiasteczkowe (miast niewydzielonych i osad posiadających wspinalnie) z tych Okręgów, w których nie było dla tej grupy zawodów okręgowych. Z tych Okręgów, gdzie zawody dla tej grupy się odbyły, mają prawo wziąć udział straże, które zajęły trzy pierwsze miejsca na tych zawodach.

VII. W zawodach dla grupy IV mogą brać udział te straże wiejskie i osad nieposiadających wspinalnie, które zdobyły trzy pierwsze miejsca na zawodach okręgowych.

VIII. Wszelkie wyjątki w kwalifikowaniu straży do danej grupy zatwierdza Związek Wojewódzki.

IX. Zgłoszenia do udziału w zawodach należy nadsyłać drogą służbową za pośrednictwem Okręgów przed 15 września r. b. Okręgi prześlą do Związku wojewódzkiepo te zgłoszenia expresem.

X. Drużyny nie mające prawa stawać do zawodów lub delegaci straży mogą być obecni w charakterze obserwatorów.

XI. Skład drużyny ćwiczebnej winien wynosić tylu ludzi, ilu potrzeba do obsługi jednocześnie wszystkich narzędzi, przewidzianych dla danej grupy przy wykonaniu zadania taktycznego.

XII. Regulamin zawodów, opublikowany w № 4 „Życia Strażackiego” unieważnia się, gdyż obecnie obowiązuje „Tymczasowy Regulamin Zawodów” wydany **w broszurze** przez Związek Kielecki. Regulamin ten winien być ściśle przestrzegany wraz z poniższemi wyjaśnieniami i uzupełnieniami:

1. Do § 8.

a) Przy trybunie winien być plakat z wyszczególnieniem kolejności ćwiczeń.

b) W razie wykonania ćwiczenia nie w/g kolejności należy wymierzać punkty karne, stosownie do § 63 lit „b”.

c) Nie można wykonywać dwóch ćwiczeń jednocześnie, gdyż to grozi sprowadzeniem oceny **obu ćwiczeń do zera.**

d) Nowe ćwiczenia można rozpocząć po złożeniu narzędzi poprzedniego ćwiczenia, a to w celu umożliwienia sędziom obserwowania składania narzędzi i notowania błędów, za które również wymierza się punkty karne.

e) Podczas uprzątania narzędzi można rozpocząć następne ćwiczenie. W czasie jednego ćwiczenia inny zespół może przygotowywać narzędzie potrzebne do następnego ćwiczenia

2. Do § 13.

Drużynę o mniejszej ilości ludzi dopuszcza się do zawodów, jednak za brak ludzi do wykonania jakiegoś ćwiczenia wymierza się **zero** punktów za dane ćwiczenie.

3. Do § 14.

a) Nie dopuszcza się drużyny do zawodów, o ile nie dowodzi nią naczelnik lub jego zastępca.

b) Dowodzący drużyną może opuścić stanowisko zajęte na sześć kroków przed trybuną, o ile tego wymaga któreś z ćwiczeń.

c) Dowódca nie może czytać rozkazów z notatek.

d) Komendy można skrócać, nie wypowiadając słów wymienionych w instrukcjach w nawiasach, n. p zbiórka, zadanie taktyczne.

4. Zamiast § 17.

Program zawodów dla grupy II.

a) Musztra: Zbiórka w dwuszeregu. Odliczenie kolejne i do dwóch. Wszystkie zwroty w miejscu. Sformowanie kolumny czwórkowej. Marsz — conajmniej 25 kroków. Ponad ten dystans — 4 różne zmiany kierunku w marszu. Wszystkie zwroty w marszu. Zmiana szyku w marszu. Zatrzymanie. Rozejście.

b) Sprawienie drabiny francuskiej na całą wysokość opartą o ścianę.

c) Sprawienie sikawki zsuwanej z 45 mtr. węża tłocznego ze zwijadła.

d) Ułożenie poziomo linji wężowej z 4 odcinków 15 mtr. z zastosowaniem trójnika. (Łączniki szczepiane).

e) Sprawienie drabiny Szczerbowskiego wysuniętej na całą wysokość i opartej o ścianę.

f) Ćwiczenia z przyrządem ratunkowym „Höniga“ i uratowanie trzech ludzi.

g) Sprawienie sześciu drabin hakowych sposobem łańcuchowym do III piętra włącznie i powrót.

h) Rozwiązanie zadania taktycznego w terenie wręczonego przez Sąd przy meldunku.

5. Zamiast § 18.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 20 minut, licząc od rozpoczęcia musztry po objaśnieniu wręczonego zadania.

6. Zamiast § 19.

Program zawodów dla grupy III.

a) Musztra — jak wyżej.

b) Sprawienie drabiny Szczerbowskiego wysuniętej

na całą wysokość i opartej o ścianę.

c) Sprawienie drabiny Szczerbowskiego w piramidę.

d) Sprawienie sikawki zsuwanej z 45 mtr. węża tłocznego ze zwijadła.

e) Ułożenie linji wężowej poziomo z trzech odcinków 15 mtr. z zastosowaniem trójnika.

f) Sprawienie czterech drabin hakowych sposobem łańcuchowym do drugiego piętra włącznie i z powrotem.

g) Wejście topornika po hakówce na drugie piętro, uratowanie przy pomocy linki jednego człowieka oraz zejście po hakówce.

h) Rozwiązanie zadania taktycznego w terenie, wręczonego przez Sąd przy meldunku.

7. Zamiast § 20.

Ogólny czas ćwiczeń dla grupy III nie może przekroczyć 15 minut, licząc od rozpoczęcia musztry po objaśnieniu wręczonego zadania.

8. Zamiast § 21.

Program zawodów dla grupy IV.

a) Musztra — jak wyżej.

b) Sprawienie drabiny Szczerbowskiego w piramidę.

c) Sprawienie dwóch drabin przystawnych ciężkich.

d) Sprawienie dwóch bosaków lekkich i jednego ciężkiego.

e) Ułożenie poziomo linji wężowej z trzech odcinków 15 mtr.

f) Sprawienie sikawki zsuwanej z 45 mtr. węża ze zwijadła.

g) Sprawienie łańcucha wodnego do wysokości I piętra, przy użyciu dwóch drabin przystawnych lekkich.

h) Ćwiczenie z dwiema tłumnicami na dachu budynku parterowego, przy użyciu dwóch wiaderek i drabiny przystawnej ciężkiej z wejściem po niej dwóch strażaków z tłumnicami.

i) Rozwiązanie zadania taktycznego w terenie, wręczonego przez Sąd przy meldunku.

9. Zamiast § 22.

Ogólny czas ćwiczeń dla grupy IV nie może przekroczyć 12 minut, licząc od rozpoczęcia musztry po objaśnieniu wręczonego zadania.

10. Do § 52.

O ile w tabeli ocen niema oceny na dane ćwiczenie, Sąd określa sam na podstawie § 60.

11. Do § 57.

a) Ćwiczenie z drabiną francuską kończy się z chwilą oparcia o ścianę rozsuniętej na całą wysokość drabiny i przyjęcia postawy zasadniczej przez ćwiczących.

b) Ćwiczenie z linją wężową kończy komenda prądownika „Woda—naprzód!“ Komenda ta może być wydaną po krzyknięciu przez prostujących i szczepiających linję: „w porządku!“

c) Ćwiczenie z drabiną Szczerbowskiego (rozsuniętą) kończy się z chwilą oparcia tej o ścianę i przyjęcia postawy zasadniczej przez obsługę.

d) Ćwiczenia z drabinami hakowemi odbywają się i kończą tak jak przewidziano w § 35.

e) Ćwiczenie z drabiną Szczerbowskiego (w piramidę) kończy się przyjęciem postawy zasadniczej przez obsługę po sprawieniu.

f) Ćwiczenie z drabinami ciężkiemi kończy się przyjęciem postawy zasadniczej przez obsługę.

g) Ćwiczenie z bosakami kończy się trzykrotnem poderwaniem bosaków.

h) Ćwiczenie łańcuchem wodnym kończy się sposobem przewidzianym w instrukcji, t. j. gdy pierwsze wiaderko przejdzie cały łańcuch i wróci na pierwotne miejsce do zbiornika.

i) Ćwiczenie tłumnicami kończy się trzykrotnem uderzeniem obu tłumnic o dach budynku.

j) Zadanie taktyczne uważa się za ukończone, gdy dowódca wykrzyknie w stronę Sądu „skończone!“

12. Do § 61.

a) Punkty wystawia się bez ułamków.

b) Ilość punktów z tabeli uzyskuje się za pełny czas określony w tabeli.

c) Gdy punktów karnych jest więcej aniżeli punktów za czas. ocenę ostateczną danego ćwiczenia sprowadza się do **zera**

d) Dla każdej straży przeznacza się jeden blankiet ocen, wstęp którego wypełnia sekretarz przed rozpoczęciem przez daną straż ćwiczeń.

e) Bezzwłocznie po każdem ćwiczeniu wykonanem sekretarz odnotowywa w rubryce trzeciej blankietu ocen wykazany czas przez sekundomierz.

f) Po odnotowaniu czasu ogólnego dany blankiet wręcza się przewodniczącemu Sądu.

g) Przed całkowitem wykończeniem jednego blankietu nie może Sąd przystąpić do następnego.

h) Za wyjątkiem sekretarza, każdy z członków Sądu dostrzeżone błędy opisuje na oddzielnym dla każdej straży arkuszu, który wręcza się przewodniczącemu Sądu po ukończeniu ćwiczeń przez daną straż.

i) Na podstawie tych notatek na naradzie ustala się dla każdej straży oddzielnie punkty karne, które sekretarz wpisuje do rubryki piątej blankietu ocen oraz omawia je w rubryce siódmej tegoż blankietu danej straży.

13. Do § 62.

Sędziowie i Władze Związku obowiązani są do zachowania tajemnicy o wynikach zawodów do czasu ogłoszenia wyników przez Związek Wojew.

14. Do § 63.

a) Paragraf 63, lit. „b“ należy rozumieć: „i regulaminów“, a więc i „Tymczasowy regulamin zawodów“ i t. p.

b) Przy wymiarze punktów karnych za przekroczenie czasu ogólnego należy mniej niż 30 sekund również liczyć za całe 30 sekund.

c) Wąż tłoczny na zwijadle może być w jednym kawałku. O ile zaś składa się z trzech odcinków szczepionych, to przy zwijaniu do wylania wody łączniki nie powinny być rozszczepiane.

d) Za ćwiczenie opuszczone lub wykonane odmiennie należy odnotować tyle punktów karnych, ile w rubryce czwartej wystawiono punktów za uzyskany czas, a to celem doprowadzenia ostatecznej ilości punktów za dane ćwiczenie do **zera**, stosownie do § 10.

e) Za każde załamanie linji wężowej należy wymierzyć jeden punkt karny.

f) Ocenę ćwiczeń z tłumnicami wyprowadza się w/g § 60 do czasu ustalenia specjalnej oceny opracowanej dla tego ćwiczenia.

g) Zwroty w miejscu i w marszu należy rozumieć, że trzeba wykonać wszystkie zwroty to jest: w prawo, w lewo i w tył. Zaś przy zmianie szyku tylko jeden zwrot.

h) Przy formowaniu dwuszeregu nie obowiązuje dowódcę końcowy przepis § 14 o staniu w odległości 6-ciu kroków od Sądu.

i) Za nieuprzątnięcie narzędzi na pierwotne miejsce należy dać za każdy sprzęt punkt karny niezależnie od polecenia dokonania uprzątnięcia.

j) **Za każdą sekundę lepszego od tabeli czasu należy dać jeden punkt premjowy.**

15. Do § 86.

Jeżeli Naczelnik Zjazdu uzna za właściwe — to może daną straż ze Zjazdu wykluczyć, z zawodów zaś wyklucza Sąd.

16. Do § 69.

Zamiast szarf do sztandaru wydawane będą proporczyki o barwach: zielone—za mistrzostwo rejonowe, amarantowe—za mistrzostwo okręgowe i szafirowe—za mistrzostwo wojewódzkie. Proporczyki zawierać będą napis: „Mistrzyni grupy . . . . (Rejonu, Okręgu lub Związku) Straży Pożarnych Woj. Kieleckiego. Wzór propororczyków zostanie podany okólnikowo.

17. Do § 70.

Na placu ćwiczeń winna być opieka lekarska.

18. Do § 82.

Przybywające na zbiórkę straże ustawia się według przynależności do danej grupy.

19. Do § 92.

Uczestnicy winni być poiformowani uprzednio przez Naczelnika Zjazdu, kto będzie przyjmował raport, aby w odpowiedzi na pozdrowienie mogli odpowiednio zatytułować.

20. Do § 95.

We wskazanych momentach sygnalista trąbi sygnał: „Baczność!", oraz „Spocznij!" po skończeniu.

21.

Nuty do sygnałów podaje się w oddzielnym okólniku i melodje te wszyscy obowiązani są znać.

Wydział Powiatowy
Sejmiku Jędrzejowskiego.

L. 221/6.

Okólnikowo.

Do
Panów Wójtów gmin
pow. Jędrzejowskiego.

Z uwagi na zbliżający się okres letni, w którym niebezpieczeństwo pożarów w obecnych warunkach jest duże — Wydział Powiatowy poleca P. Wójtowi zgodnie z reskryptem Urzędu Wojew. z dn. 8/IV – 1925 r. L. Sm. 1644/I/III — wezwać ludność za pośrednictwem sołtysów, by w terminie 8-io dniowym doprowadzone były wszystkie kominy do stanu gwarantującego bezpieczeństwo przeciwpożarowe, 2) by wszelkie strychy domów mieszkalnych oczyszczone były z materjałów łatwopalnych jak np. słoma, siano, drzewo i t. p., 3) by mieszkańcy posiadali przepisane narzędzia do gaszenia ognia, 4) by stróże nocni bezwarunkowo czuwali w porze nocnej.

Dla przeprowadzenia dokładnej kontroli wykonania powyższych — winien P. Wójt zwołać w ciągu dni 10-ciu Komisję Przeciwpożarową, której zadaniem będzie ustalić sposób uskutecznienia ścisłej kontroli. W tym celu komisja mogłaby wyłonić z siebie po dwóch członków, którzy w asystencji miejscowego Sołtysa i ewentualnie organów Pol. Państw. mieliby za zadanie skontrolowanie jednej, lub więcej wsi. Termin kontroli winien być dokładnie oznaczony. W ten sposób każda Komisja Przeciwpożarowa podzielona na kilka podkomisyj może przeprowadzić kontrolę w ciągu 3 dni. Po uskutecznieniu kontroli Komisja Przeciwpożarowa winna być zwołana na posiedzenie dla omówienia wyników kontroli, zaś P. Wójt, korzystając ze swych uprawnień, zastosuje do mieszkańców niedbałych na zarządzenia Urzędu gminnego t. j. u których Komisja ustaliła nieprzestrzeganie przypisów o ochronie od ognia — odpowiednie kary. Odpisy protokułów Komisji Przeciwpożarowej przedłożyć należy Wydziałowi Powiatowemu do dni 30-tu.

Przewodniczący Wydz. Pow.
Starosta (—) *Podobiński.*

BISKUP CZĘSTOCHOWSKI
CZĘSTOCHOWA

Dnia 14 sierpnia 1928 r.
Nr. 2.879.

Strażacy!

Straże Pożarne odznaczały się zawsze przywiązaniem do Kościoła św.: pobożnie obchodziły święto swego Patrona, św. Florjana, doroczne uroczystości i zjazdy rozpoczynają z Bogiem, oraz biorą udział w nabożeństwach i procesjach Kościelnych.

Mając to na uwadze, ufam, że i w wielkiej uroczystości, jaką Częstochowa obchodzić będzie ku czci Chrystusa Pana, jako Króla Eucharystycznego, w dniach 7, 8 i 9-tym września r. b. podczas Kongresu Eucharystycznego Straże Pożarne liczny wezmą udział i swą sprawnością dopomogą, aby tryumfalny, z Jasnej Góry do Katedry, pochód Jezusa Utajonego wypadł jak najwspanialej.

Serdecznie przeto zapraszam Straże Pożarne na Kongres Eucharystyczny i z serca udzielam Pasterskiego błogosławieństwa.

(—) † *Teodor Kubina,*
Biskup.

OKÓLNIK Nr. 56.

Podając powyższe pismo do wiadomości zaznaczamy, iż wszyscy umundurowani członkowie Straży, którzy będą mogli wziąć udział w Kongresie, winni po przyjeździe do Częstochowy zameldować się w miejscowej Straży Pożarnej Ochotniczej i zastosować się do otrzymanych rozkazów.

Straże z Okręgów: będzińskiego, zawierciańskiego i częstochowskiego jako należące do djecezji częstochowskiej winny wziąć udział drużynami tak do pomocy przy utrzymywaniu porządku jak i w pochodzie.

Drużyny te również mają obowiązek zameldować się w Straży Częstochowskiej.

Główny Związek
Straży Pożarnych
Rzeczypospolitej Polskiej.

Nr. 3723/I.

Warszawa, d. 1.VIII 1928 r.

Okólnik Nr. 57.

W sprawie Zjazdu w Turynie.

W dniach od 31 sierpnia do 4 września b. r. włącznie odbędzie się w Turynie (Włochy) Międzynarodowy Zjazd Straży Pożarnych, połączony z konkursami strażackimi, według załączonego przy niniejszem programu.

Reprezentantami strażactwa polskiego, zrzeszonego w Głównym Związku Straży Pożarnych R. P., na mocy uchwały Zarządu Głównego są druhowie: naczelnik Głównego Związku J. Sztromajer, prezes Związku Wołyńskiego inż. J. Tuliszkowski i vice-prezes Związku Warszawskiego inż. St. Waligórski. Oficjalną drużynę, stającą do zawodów w imieniu straży polskich, jest drużyna Łódzkiej Straży Pożarnej Ochotniczej. Komendantem zaś całej grupy polskiej będzie prezes Związku Straży Pożarnych Wojew. Kieleckiego druh Jakób Kon.

Uczestników Zjazdu obowiązywać będzie odpowiedni regulamin, który podamy do wiadomości Sz. Druhów w terminie późniejszym, przyczem kandydaci przy zgłoszeniu swego udziału w Zjeździe powinni złożyć piśmienne deklaracje, że zastosują się do wszelkich zarządzeń komendanta grupy.

Komunikując o powyższem, prosimy Sz. Druhów o podanie nazwisk delegatów Ich Związku wraz z dokładnymi adresami zamieszkania i stanowiskiem w strażactwie, którzyby życzyli sobie brać udział w Zjeździe na własny koszt.

Główny Związek poczynił ze swej strony staranie o uzyskanie 50% zniżki na przejazd P. K. P., oraz — ulgowych paszportów zagranicznych, rezultaty zaś naszych zabiegów podamy Sz. Druhom w niedługim czasie.

Ze względu na konieczność ograniczenia ogólnej liczby delegatów do 80 osób, prosimy o zgłoszenia kandydatów w terminie **do dnia 15-go b. m. włącznie.** Zgłoszeń nadsyłanych po tym terminie nie będziemy mogli uwzględnić.

Przy sposobności zaznaczamy, iż jak zwykle, prześlemy Sz. Druhom zezwolenie Ministerstwa Skarbu na wy-

danie ulgowych paszportów zagranicznych, które wystawią odpowiednie władze administracyjne. Formalności wizowe załatwimy w Warszawie, po uprzedniem nadesłaniu nam paszportów zagranicznych.

Ostateczny termin wyjazdu delegacji polskiego strażactwa podamy Sz. Druhom niebawem do wiadomości.

Łączymy strażackie pozdrowienie Czołem!

Biuro Głównego Zw. Straży Poż.
Rzeczypospolitej Polskiej.
(podpis)

Kupujcie narzędzia tylko przepisowe i wypróbowane przez Związek Straży Pożarn. Przy zakupie zaś żądajcie zaświadczeń z odbytej próby przez tenże Związek.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Redaktor odpowiedzialny: ZDZISŁAW PRZYJAŁKOWSKI
Odbito czcionkami Zakładów Drukarskich Sejmiku Radomskiego i S-ki — Radom, ul. Lubelska № 46. Telefon № 497.